Nr. 143 (z dod. por.). Dnia 25 maja. Sobota. Dnia 13 (25) maja 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12 półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 114

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Marji Panny na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 9-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Marcina (po-augustjańskim), jako w ostatnią niedzielę miesiąca, na intencję braci i siόstr arcybractwa Pocieszenia N. Marji Panny, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Jutro, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniem.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Marji Panny na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Niektóremi jeszcze uzupełniamy szczegółami podany wczoraj opis wypadku, jakiemu uległ we wtorek pod Frankfurtem pociąg, wiozący członków domu panującego w Austrji.

Pociąg składał się nie z dziewiętnastu, jak doniesiono wczoraj, lecz tylko z dziewięciu wagonów, ustawionych w porządku następującym: zaraz po za maszyną dwa wagony służbowe, dalej trzy wagony salonowe, jeden wagon salonowy dla świty, dwa zwyczajne wagony osobowe dla służby cesarskiej i jeden wagon z bagażami. Cesarzowa Elżbieta wraz z arcyksiężniczką Marją Walerją i jej narzeczonym, arcyksięciem Franciszkiem Salwatorem, jechała w drugim wagonie salonowym, czyli w czwartym od maszyny. W pierwszym wagonie służbowym jechał hofrat Klaudy, kierujący pociągami cesarskiemi. W wagonie salonowym, który następował zaraz po cesarskich, znajdował się radca rządowy Feifalik z żoną, przyboczny lekarz cesarzowej dr. Kerzl, nauczyciel języka greckiego, towarzyszący jej od czasu wycieczki do Korfu, a wreszcie ochmistrzyni, pani Meissl. W wagonach cesarskich znajdowali się jeszcze: wielki ochmistrz dworu cesarzowej baron Nopcsa, damy dworu hrabina Kornis i panna Majlath i adjutant arcyksięcia baron Lederer. Służba pomieszczona była w dwóch ostatnich wagonach osobowych. Razem w pociągu jechało 24 osób.

Pociąg, który o godzinie drugiej z południa opuścił Wiesbaden, znajdował się o godzinie trzeciej na torze, łączącym dwa przeciwległe dworce kolejowe w Frankfurcie nad Menem, gdy nagle dało się uczuć gwałtowne wstrząśnienie, nie pozwalające powątpiewać ani na chwilę, że wydarzył się wypadek nadzwyczajny. Równocześnie dał się słyszeć świst sygnałowy, skutkiem czego maszynista użył aparatu Carpentera do natychmiastowego wstrzymania pociągu. Blady jak ściana wyskoczył z wagonu swego hofrath Klaudy i przerażone rzucił spojrzenie w stronę wagonów cesarskich! Ale wnet ciężar spadł mu z piersi, gdy ujrzał, że stoją one spokojnie na szynach. Natomiast rozpaczliwie przedstawiała się tylna część pociągu. Wagon bagażowy, który wykoleił się pierwszy i zaległ tor, zerwał związek z resztą pociągu i tem samem wprawił w ruch przyrząd sygnałowy. Tymczasem jednak drugi i trzeci wagon położyły się już także na szynach i uległy zdruzgotaniu. Cudem tylko służba jadąca w tych wagonach zdołała się ocalić.

Dosłowny tekst przemówień toastowych, wzniesionych podczas środowego obiadu dworskiego w Berlinie, przedstawia się, jak następuje.

Cesarz Wilhelm, dziękując królowi Humbertowi za dowód przyjaźni, dany mu przybyciem do stolicy Niemiec, rzekł dalej: „W tej samej mierze przejęte są wdzięczną dumą moje wojska, iż wolno im było przed oczami Waszej Królewskiej Mości chlubnie się popisać. Żywo przypominając sobie wspaniały przegląd wojsk w Rzymie, podnoszę toast za zdrowie Waszych Królewskich Mości i ich dzielnej armji, tudzież na niezmienną przyjaźń z domem sabaudzkim, którego godło: „*Sempre avanti Savoya*", doprowadziło do zjednoczenia Włoch. Niech żyje król Humbert!"

Z żywem, włoskim temperamentem odpowiedział król Humbert:

„Dziękuję Waszej Cesarskiej Mości za życzliwość, którą mi okazuje. Podróż moja do Berlina była radosnym, wdzięcznym obowiązkiem. Jestem pewny, że mówiąc te słowa w tym dworcu monarszym, mam duszę Włoch za sobą. Niemcy i Włochy stały się po przywróceniu swojej jedności rękojmią pokoju europejskiego. Żołnierze moi, o których Wasza Cesarska Mość tak zaszczytnie wyrazić się raczyłeś, potrafią spełnić swoje wielkie zadanie obok armji Waszej Cesarskiej Mości, której świetną cząstkę miałem sposobność podziwiać. Piję na zdrowie cesarza, cesarzowej i całej rodziny. Piję na cześć pełnego sławy wojska i na powodzenie państwa niemieckiego."

W powyższem przemówieniu króla Humberta zwróciło na siebie powszechną uwagę zbyt kategoryczne zaakcentowanie pewnika, że sprzymierzone armje Włoch i Niemiec będą miały sobie daną sposobność do spełnienia jakiegoś „wielkiego zadania". Słowa te stanowią jakby zawoalowany komentarz do pogłosek, jakoby podczas pobytu króla Humberta w Berlinie podpisaną została konwencja militar.

LISTY ADAMA SZYMANSKIEGO

z Petersburga.

III.

Rok rocznie z wiosną, z ogromnych przestrzeni gubernji Cesarstwa, rozpoczyna się wielki ruch ludności roboczej, ruch odśrodkowy, w mniejszej mierze na północ i wschód, przeważnie zaś na południe skierowany, ruch prawidłowy i tak potężny, że publicyści rossyjscy słusznie porównywają go z siłą żywiołu nietylko ze względu na rozmiary owych ruchów, ile ze względu na ich znaczenie dla stepowych najurodzajniejszych gubernji południa.

Tak charakteryzuje prasa russka znaczenie rąk roboczych dla południa Rosji; ale jeśli ręce te są tam żywiołem tak niezbędnym, jak słońce i woda, żywiołowym również prawdziwie można nazwać ruch ludności roboczej na południe ze względu i na rozmiary, które przybiera. Są to na małą skalę prawdziwe gminoruchy, bez których żyzne stepy nie produkowałyby i połowy swego zboża.

Ze względów, o których niżej, cierpliwe przeczytanie niektórych wiadomości, dorocznych wędrówek ludności roboczej na południe Rosji dotyczących, zbytecznem zapewne nie będzie.

Przedewszystkiem więc cyfr kilka o rozmiarach ruchów.

Od 1-go po 9-ty maja 1888-my rok kolej kozłowo-woronezsko-rostowska przewiozła w wagonach 4-ej klasy 13,600 ludzi, udających się na roboty polowe, a przez całe lato przeszło 70,000 robotników, udających się na południe.

Wedle obliczeń, dokonanych przez *Jużnyj kraj* (w Charkowie), koleje kursko-charkowsko-azowska i charkowo-nikołajewska przewiozły wiosną tegoż roku przeszło 100,000 włościan, udających się również na zarobki letnie.

Tak więc podsumowanie ruchu na dwóch tylko linjach, podsumowanie dalekie od ścisłości, daje około 170,000 robotników. A ileż ich przejechało innemi drogami?...

Kijewskoje słowo donosiło, że „ruch robotników w tymże czasie ku Taurydzie, Chersońszczyźnie i Besarabji był niezwykły. Prawie wszystka zdrowa ludność z miast i wsi powiatu chykiryńskiego wyruszyła na zarobki."

Na jarmark w Kachówce—pisze inna gazeta—przybyło w roku bieżącym (1888)*) około 20,000 robotników itd. Wiadomości podobnych moglibyśmy przytoczyć tu mnóstwo, a wszystkie one wskazują, że, pomimo kolei, mnóstwo ludzi nietylko z bliskich małoruskich gubernij, ale i z dalszych wielkoruskich podąża różnemi drogami na południe w błogosławione stepy po chleb i zarobek, że ogólna ilość robotników, wychodzących na zarobki, wynosi setki tysięcy, dochodzi conajmniej do ½ miljona ludzi.

A jednakże w lata urodzaju (jak w roku zeszłym), bez względu na taką ogromną podaż, popyt na ręce robocze nie jest zaspokojonym.

Tak z Bobryńca (który jest rynkiem, dostarczającym robotnika dla znacznego rejonu) w roku zeszłym dochodziły skargi, że prawie wszyscy gospodarze pozostali bez sług domowych, które wyszły na roboty polowe.

Na jarmarku kachowskim (Kachówka jest takimże rynkiem dla większego jeszcze rejonu) wszyscy robotnicy byli rozchwytani i gdyby ich było i drugie tyle, nikt by nie wrócił do domu bez zarobku.

W korespondencjach z Krymu, rozrzuconych po różnych gazetach, rozlegają się jednobrzmiące skargi na powszechny brak robotnika (*Siew. wiestnik 88, 8, 107*).

To też wobec powyższego braku rąk roboczych ceny najemnika podniosły się na całem południu.

Z Kremieńczuga donoszą do *Odesskiego listka* (nr. 129), że dzienna płaca najemna podskoczyła tam latem do 1 rubla.

Odesskija Nowosti (nr. 1001) zawiadamiały, że na jarmarku kachowskim najmowano kosiarzy po 110 i kobiety po 70 rs. na termin od „Nikoły" do „Pietrowa dnia", to jest od d. 9-go maja do 1-go października. Inna gazeta z tego jarmarku donosiła, że mężczyźni najmowali się po 100, kobiety po 50 do 60 rs., na gospodarskim stole. *Odesskij listok* nawet sądzi, „że gdyby robotnicy wyczekali trochę, mogliby otrzymać po 150 rubli".

W Bobryńsku, wedle wiadomości *Noworossyjskiego telegrafu* (nr. 4098), najmowano na taki termin mężczyzn po 70—75 rs., kobiety po 50—60 rs., dziennie zaś dawano mężczyznom po rublu, kobietom po 50—60 kop. (tamże 107 st.).

Jeszcze wyższe, bajeczne prawie ceny, płacono w Krymie.

Wedle *Jużnego kraju* (nr. 2544) cena robotnika (na termin powyżej wskazany) dochodziła w ogóle do 150 rubli. Potwierdzają to i *Charkowskie gub. wiadomości* (nr. 125), donosząc, że w wielu miejscach dzienna płaca doszła do trzech rubli; stali robotnicy, tj. najmujący się na całe lato, którzy pogodzili się poprzednio po 25—30 rs., poporzucali gospodarzy i ponajmowali się po 100—120 rs. W tak zwanej „Gołej przystani" kosarz brał dziennie po 2½—3 rs., po 75—80 rs. miesięcznie. Wiążący snopy po 1½—2 rs. dziennie, po 40—45 rs. miesięcznie (tamże 108 str.)

Ceny, jak widzicie, bez przesady bajeczne. W roku zeszłym przepędziłem kilka miesięcy w Krymie i zaświadczyć dziś mogę, że wiadomości, zebrane przez prasę russką, są najzupełniej prawdziwe; w czasie zbiorów dzienna płaca najemna robotnika męskiego dochodziła we wszystkich stepowych powiatach Krymu od 2—3 rs., gdzieniegdzie zaś płacono podobno i po 5 rs. To też, zaznajamiając się potrochu z tak nowym i dziwnym dla mieszkańca Królestwa stanem rzeczy, mimowoli przypominałem sobie owe wynędzniałe tłumy górali galicyjskich, rokrocznie wychodzące na równiny zawiślańskie, **przypominałem sobie również, że najemnik jest u**

*) Wszystkie dane dotyczą zeszłego roku.

na pomiędzy Niemcami i Włochami, która stanowi szczegółowe uzupełnienie i rozszerzenie traktatu przymierza. *Br. Z.*

Wystawa pracy kobiet.

(Dokończenie.)

Zwracają również na siebie uwagę wyroby pończosznicze p. Bronisławy Radolińskiej i Jadwigi Wójcickiej.

Co tu gorsetów, co tu gorsetów! I jedwabne, i atłasowe, i drelichowe i satynowe, i hygieniczne (jeżeli w ogóle gorset może być hygienicznym) i niehygieniczne... Wprawdzie Fryne w Eleusis nie miała na sobie gorsetu, a mimo to sprawiła efekt pożądany. Skoro jednak jest jak jest, należy skonstatować, iż wyrób „zła koniecznego" doszedł do ogromnego udoskonalenia.

Oto naprzykład firma „Nelly" zapełniła cały kiosk swemi wyrobami. Znajdujemy tu, oprócz zwykłych naczyń dziwnego nabożeństwa, służących do nadawania aniołom naszym figur osy w suchotach, gorsety dla matek, dla cierpiących na serce, na piersi, wreszcie bardzo dowcipne gorsety dla uczennic, zmuszające podlotków do trzymania się prosto na ławkach szkolnych. Niska stosunkowo cena tych przyrządów powinnaby wpłynąć na rozpowszechnienie się tych gorsecików, a raczej pasków, skoro już do takich środków wobec niedoskonałości urządzeń szkolnych uciekać się należy.

Obfitą kolekcję gorsetów dała firma „A la Parisienne". Znajdujemy tu wyroby bardzo eleganckie, wykończone, jakkolwiek ceną wyższe cokolwiek. Podobno właścicielka „A la Parisienne" celuje szczególniej w cudownem przetwarzaniu kształtów, z któremi matka natura obeszła się po macoszemu. Damy nieco... niedokładne wiedzą zapewne o tej właściwości firmy—dokładnie.

Zwróciwszy uwagę na gorsety p. Marji Tomaszewskiej, przechodzimy do gablotki szkoły rzemieślniczej p. Natalji Smólskiej. Obok rękawiczek, wyrobów introligatorskich, koronek, widzimy tu gustowne bombonierki, które w sprzedaży uchodzą za artykuły paryskie lub wiedeńskie. Napis objaśnia nas, iż są to wyroby p. Marji Rabcewiczówny, uczennicy szkoły.

Wspaniale i obficie wystąpiła p. Cecylja Zyberk-Platerówna z bielizną, wyrobami włóczkowemi i ornatem, haftowanym podług rysunku z ksiąg średniowiecznych. Z pozostałych szkół rzemiośł pani Jadwiga Przewóska dała suknie, kapelusze i kwiaty błyszczące, dalej p. Julja Grabska metodę kroju własnego wynalazku, pani Gałecka zaś wyroby uczennic swej szkoły kroju i szycia. Nauka w zakładzie p. Gałeckiej odbywa się przez cały czas pobytu w szkole praktycznie i to metodą podobno bardzo uproszczoną. Wystawiona suknia roboty p. Heleny Czechowskiej i kapelusz p. Till dowodzą, iż uczennice szkoły pani Gałeckiej czasu napróżno nie tracą.

Wyroby włóczkowe i kanwowe zajmują na wystawie stosunkowo niewiele miejsca. Niepodobna jednak przejść obojętnie obok ubranek włóczkowych p. Marji Biczyńskiej, ładnych chustek szydełkowych pp. Heleny i Teofili Mogielaner, dywanu i serwety p. Muszyńskiej, oraz dywaniku p. Władysławy Berent, która dała, jak opiewa napis, pracę amatorską, ale bardzo dobrą.

Ubogo przedstawiono na wystawie szewctwo i krawaciarstwo. P. Marja Przyłubska dała kilka zaledwie pantofelków, bardzo co prawda zgrabnych i ładniutkich; p. Wanda Bujwid wystawiła tuzin krawatów na modelach paryskich wzorowanych. P. Bujwid nietylko robi krawaty, ale je nadto bardzo skutecznie pierze. Kilka wystawionych okazów, pomimo prania, nie noszą na sobie śladów zęba czasu.

W dziale I-ym, którego przegląd pobieżny niniejszem kończymy, zauważyliśmy przykład niezwykłej skromności. Pomiędzy gablotką sióstr Badjor a szafką p. Siwińskiej z kwiatami spotkaliśmy gablotkę oszkloną z wyrobami włóczkowemi. Daremne były jednak poszukiwania napisu, gablotka pozostaje dotychczas—bezimienną.

Zapewne utrzymywanie długotrwałego *incognito* nie leży w interesie wystawczyni...

Penelopa.

Rochefort przed sądem.

W poniedziałek przed sądem policyjnym w Londynie stawał Rochefort dla usprawiedliwienia się z zamachu, wykonanego w ubiegłą sobotę na osobie rysownika Pillotela.

Rozległa izba natłoczona. Rocheforta, którego wprowadził na salę znany deputowany O'Kelly, broni sławny adwokat George Lewis.

Na zadane pytania odpowiada Pillotel, że od lat 20-tu zna Rocheforta i że są dla siebie wrogami.

W ubiegłą sobotę spotkał Rocheforta z pewną damą na Regent Street i zawołał do niego:

— Nędzniku! Nareszcie znajduję cię!

Przy tych słowach porwał go za kołnierz i uderzył—rękawiczką.

Opowiadanie Pillotela wywołało dobry humor, Rochefort śmieje się także.

Artysta opowiada dalej, że Rochefort zawołał wówczas: „Poczekaj! Mam ja tu coś dla ciebie!"—i wyciągnął z kieszeni rewolwer.

To było hasłem dla Pillotela do ucieczki, przyczem miał nieszczęście potknięcia się. Rochefort dopadł biedaka i zadał mu kilka silnych uderzeń rewolwerem.

W ciągu badania Pillotel musiał zeznać, że był już w Anglji karany za—gwałt, uczyniony damie.

Obrońca Rocheforta przedstawił rzecz, jako nieporozumienie pomiędzy dwoma, w gorącej wodzie kąpanymi francuzami, do którego to poglądu przychylił się i sędzia. Aby jednak wybuchy „krwi gorącej" nie zagroziły bezpieczeństwu i pokojowi Albjonu, skazał Rocheforta na złożenie 100 funtów kaucji.

Kaucję tę złożył przedstawiciel *Figara*, Johnston. Byle jej nie utracił!

Hel.

Od administracji.

Przez cały czas trwania wystawy powszechnej w Paryżu „Kurjer Warszawski" sprzedawany jest przy wejściu na wystawę „Porte Rappe" i w „Galerji maszyn", gdzie też znajduje się kantor „Kurjera".

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* donoszą, iż syndykat bankierów petersburskich, którzy nabyli znaczną część akcyj kolei nadwiślańskiej od banku russkiego dla handlu zewnętrznego, sprzedał połowę tych akcyj po cenie 108½ rs. domowi bankierskiemu Lipman, Rosenthal i sp. w Amsterdamie. Dom rzeczony wprowadził akcje kolei nadwiślańskiej na giełdach berlińskiej i amsterdamskiej.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż projekt urządzenia wystawy zabawek w Petersburgu zostanie w niedalekiej przyszłości urzeczywistnionym.

= *Birż. wied.* dowiadują się, iż kwestja ograniczenia działalności kantorów bankierskich zadecydowana została w sferach rządowych w ten sposób, iż sprzedaż pożyczek premjowych ma być stanowczo wzbronioną we wszelkiego rodzaju kantorach wekslu. Co się zaś tyczy dalszych ograniczeń, to kwestja ta została odłożona do bliższego zbadania sprawy.

= *Now. wr.* donosi, iż w sferach rządowych podniesiono myśl powiększenia reprezentacji Rosji za granicą przez utworzenie lub zreformowanie kilku konsulatów, oraz misyj dyplomatycznych russkich.

= *Now. wr.* zwraca uwagę za jedną z gazet odeskich na nieprawidłowe, według jej zdania, pobieranie opłat od listów rekomendowanych zagranicznych. „Według nowej taksy—pisze wzmiankowany dziennik—pobiera się opłatę za wagę jednego łuta 10 kop., zamiast 7 kop. Innych zmian, o ile sobie

---

nas tak tanim, jak nigdzie w Cesarstwie, że więc biedni górale, wychodząc tak tłumnie do nas na zarobki i sami zarabiają niewiele i nędzny zarobek miejscowego wyrobnika zniżają do niemożliwego *minimum* w tej jedynej chwili, w której popyt na ręce robocze może i powinien dać możność miejscowemu wyrobnikowi zrobienia jakich takich oszczędności. Mimowoli więc, powtarzam, zacząłem robić przypuszczenie, czy wobec niezaprzeczonej bliskości czarnomorskich stepów nie byłoby rzeczą możebną, aby część owych tłumów, rokrocznie spuszczających się z karpackich podgórzy po nędzny zarobek, wydzierany z rąk żądnych również tej pracy—skierować tam, gdzie i chleba nikomu one nie wydrą i same więcej zarobią. Ale na przypuszczeniach owych mimowolnych wówczas poprzestać musiałem. Materjałów, na zasadzie których można byłoby przekonać się, czy przypuszczenia podobne mają i w jakiej mierze grunt realny, na którym możnaby było i należało rozwinąć je dalej, oprócz chłopów galicyjskich, samopas tu i owdzie po pomorzu czarnomorskiem błąkających się, nie miałem żadnych. Jakkolwiek spotykani przezemnie chłopi wyglądali doskonale, zarobki mieli dobre, były to jednak fakta zbyt maluczkie wyjątkowo, aby, opierając się tylko na tem, można było wystąpić z podniesieniem kwestji, zupełnie u nas ignorowanej i zupełnie (wskutek wielu przyczyn) opatrznie pojmowanej.

Rzeczywiście nietylko poważniej obrobionych prac w naszej literaturze, ale do niedawna nie spotykaliśmy nawet w prasie perjodycznej żadnych, choćby urywkowych wiadomości, które mogłyby nam, przynajmniej w pewnej mierze, wyświetlić, w jakim stanie, w jakich warunkach znajduje się dziś u nas bezrolna ludność wiejska, w jakie stadjum paląca dla rolniczego kraju kwestja bytu ludności wyrobniczej wkracza. Przeciwnie, do bardzo niedawnego czasu samo poruszenie tak dzikiej kwestji wywoływało, a może i teraz jeszcze wywołuje, uśmiech politowania, uważanem było, a może i jest uważanem, za coś jakby nieobywatelskiego, coś, co jakby było zamachem na pewne kardynalne, elementarne zasady naszej polityki wewnętrznej.

Napróżno coroczne sprawozdania departamentu rolnictwa wykazywały, że płaca najemna jest u nas najniższą, napróżno tyfus głodowy w najsilniej zaludnionych powiatach Galicji zachodniej przyjął charakter epidemiczny. Wszystko to napróżno; prasa milczała; wiadomości o tyfusie głodowym najczęściej nie dochodziły do publiczności (jak np. w r. 1877-ym) i fakt istnienia u nas proletarjatu wiejskiego po dawnemu starannie był ukrywany. Dopiero książka Szczepanowskiego o nędzy w Galicji, urzędowe wykazy ministerjów wojennych w Rosji i Austrji o ogromnym procencie niezdatnych do służby rekrutów zmusiły nas do przyznania, że dobrobyt ogromnej większości ludności wiejskiej jest fikcją, ale i to zrobiono półgębkiem, niechętnie, powiedzmy otwarcie—małodusznie.

To też sprawa poprawienia bytu ludności bezrolnej doczeka się prawdopodobnie rozwiązania, jak i inne sprawy podobne, których, patrząc nań codziennie, nie widzieliśmy, dopóki życie, rozwiązując je po swojemu, pomimo nas, nie wykazało, że do tylu błędów dawniejszych dodaliśmy nowe. Tak nabrzmiała i rozwiązała się i rozwiązuje dotychczas sprawa emigracji naszego ludu do Ameryki, tak w oczach jednego pokolenia dojrzała i doczekała się rozwiązania sprawa pracy kobiet i dzieci po fabrykach.

W obu tych sprawach na co zdobyliśmy się?

W pierwszej — na dramat Anczyca „Emigracja chłopska" i zachęcanie dzielnych starostów cesarsko-królewskich do chwytania ajentów kompanij przewozowych.

Dramat z tendencją z gruntu fałszywą, wstrętną, w którym sprawcą wszystkich nieszczęść ludu jest żyd, dramat, który przedewszystkiem nigdzie nie mógł być przez chłopów widzianym, gdyż teatru ludowego nigdzie nie mamy, dramat ów jest kwintesencją tego, na co inteligencja nasza w sprawie emigracji zdobyć się mogła. Gdy zaś, o ile pamiętam prawie jednocześnie z dramatem zjawiła się jakaś broszura, wzywająca do rozumnego zorganizowania wychodźtwa ludu, ze względu na pewne, dość fantastyczne w szczegółach projekta autora, zdrowa myśl zasadnicza, tkwiąca w broszurze, przez pozytywną i niepozytywną prasę została wyszydzoną i autora jedynego trzeźwego głosu w tej sprawie zakwalifikowano do czubków.

Nietrudno jednak było domyśleć się, że jeżeli nie ma możności usunięcia przyczyn, wywołujących emigrację, emigracja, bez względu na dramat Anczyca i energję cesarsko-królewskiej policji, istnieć będzie, jak rzeczywiście podziśdzień istnieje, i że wobec tak smutnego stanu rzeczy jedynem racjonalnem wyjściem jest śmiałe zajrzenie w oczy nieszczęściu, nadanie emigracji, o ile można, rozumnego kierunku, ujęcie jej we własne ręce. Aby módz to zrobić, należy mieć *własne towarzystwo emigracyjne* i *własnych ajentów*. Lud nie kryłby się wtedy przed starostami, nie rujnował pośpieszną wyprzedażą, nie byłby obałamucanym przez ajentów, tylko o własnym zysku myślących. Przeciwnie, widząc, że pan X. lub Z. jest jawnym ajentem towarzystwa, że od niego można zasięgnąć prawdziwych wiadomości o raju zamorskim, szedłby do niego otwarcie po informacje, po radę—i rzecz jasna, że jeden ajent roztropny i uczciwy (nieźle, naturalnie, przez towarzystwo emigracyjne opłacany) mógłby więcej dobrego zrobić, aniżeli 20 dramatów i wszystka galicyjska policja razem wzięta. Ułatwiając emigrację ludziom, znajdującym się w położeniu bez wyjścia, towarzystwo mogłoby wstrzymać od emigracji te elementa, których strata dla kraju jest dziś niepowetowaną.

Jeszcze gorzej, jeżeli to być może, zachowaliśmy się wobec drugiej sprawy. Kwestja pracy kobiet i dzieci po fabrykach od czasu swego zjawienia się u nas aż do czasu utworzenia inspekcji fabrycznej, *ani razu* w prasie warszawskiej w sposób poważny roztrząsaną nie była.

przypominamy, nie wprowadzono. Otóż od listów rekomendowanych należy się 10 kop. za wagę jednego łuta i 7 kop. za rekomendowanie, razem 17 kop. Tymczasem w praktyce pobierają zwykle 20 kop. Departament pocztowy powinien wyjaśnić tę, jak się zdaje, nieprawidłowość."

= *Now. wrem.* donosi, iż ministerjum wojny zamierza urządzić wystawy gołębi we wszystkich większych miastach. Pierwsze wystawy mają być urządzone: w Petersburgu, Moskwie, Tule, Kijowie, Warszawie i Odesie. Celem wystaw jest poparcie hodowli gołębi.

= Dzienniki petersburskie donoszą, że do rady państwa został wniesiony projekt o zastosowanie egzaminów państwowych we wszystkich wyższych specjalnych zakładach naukowych.

= Departament medyczny wydał obecnie „Spis lekarzy za r. 1889-ty". Ze spisu tego okazuje się, iż w r. b. zajmuje się praktyką w całem państwie russkiem 18,766-iu lekarzy, kobiet-lekarzy 695, lekarzy weterynarji 2,411-tu, okulistów i dentystów 794-ch.

= Kolej nadwiślańska z dniem dzisiejszym zaczyna wysyłać codziennie z Warszawy do Nowogieorgiewska pociągi osobowe z trzema klasami. Wychodzić one będą z Warszawy o godzinie 4-ej minut 15 po południu, a przybywać do Nowogieorgiewska o 5-ej minut 32, z Nowogieorgiewska o godzinie 8-ej z rana i stawać w Warszawie o 9 ej min. 21 zrana. Oprócz tego w niedziele i święta n. st. wysyłany będzie z Nowogieorgiewska do Warszawy pociąg osobowy o godzinie 9-ej minut 32 wieczorem i przybywać będzie do Warszawy o 10-ej minut 53 wieczorem.

= Z nowych budowli, na których wzniesienie w Warszawie wydział budowlany warszawskiego rządu gubernjalnego wydał obecnie pozwolenia i zatwierdził plany, notujemy ważniejsze, a mianowicie: p. Edwardowi Wiślickiemu na posesji nr 1134 przy ulicy Żelaznej — fabryka koronek jedwabnych z motorem gazowym; p. Hermanowi Jungowi na posesji nr 917A przy ulicy Chłodnej — murowane budynki gospodarcze; p. Andrzejowi Szparmanowi na posesji nr 1170 przy ulicy Prostej — stajnie, wozownie i inne budynki gospodarcze; p. Augustowi Bremerowi na posesji nr 484B przy ulicy Podwale—oficyna murowana; p. Dawidowi Jamerbaumowi na posesji nr 2176B przy ulicy Senatorskiej — frontowa kamienica trzypiętrowa; p. Augustowi Bremerowi na posesji nr 2689 przy ulicy Bednarskiej—kamienica frontowa, oficyna murowana i mansardy na egzystującej oficynie piętrowej; p. Stanisławowi Borzuchowskiemu na posesji nr 398 przy ulicy Brukowej na Pradze—dwupiętrowa kamienica frontowa z takiemiż oficynami, oraz murowane budynki gospodarcze.

= Dzisiejszy **rozkaz** policyjny zamieszcza przepisy, dotyczące psów, opracowane przez specjalną komisję, wydelegowaną z inicjatywy Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Treść tych przepisów podaliśmy przed kilku dniami, obecnie uzupełniamy je jeszcze kilku szczegółami, a mianowicie: 1) psy z widocznemi oznakami wścieklizny mogą być natychmiast zabijane; 2) właściciele psów, wykraczający przeciw nowym przepisom, będą pociągani do odpowiedzialności sądowej. Niniejsze rozporządzenie, oprócz wydrukowania w *Gazecie policyjnej*, ma być w ciągu miesiąca wywieszone na rogach placów i ulic, oraz w kancelarjach cyrkułowych, w miejscach widocznych.

= W przyszły wtorek, d. 28-go b. m., zostaje delegowaną specjalna komisja dla obejrzenia posesji pod nrem 2313-ym przy ulicy Glinianej, gdzie ma być wzniesioną fabryka gwoździ z motorem parowym.

= Egzamina kandydatów nowo-wstępujących do klasy pierwszej w progimnazjum w Pińczowie zaczną się d. 3-go czerwca r. b. i trwać będą przez pięć dni. Podania pazyjmowane będą do d. 1-go czerwca. Przy podaniach, oprócz zwykłych dowodów, dołączyć należy świadectwo o zajęciu rodziców i o ich stanie majątkowym.

= Z rozporządzenia p. o. prezesa starszego izby sądowej warszawskiej, rejenci: przy oddziale hipotecznym sądu okręgowego płockiego Władysław Jauszer i przy kancelarji hipotecznej sądu pokoju w Łodzi, Roman Danielewicz, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego.

= Dziś nadeszła z Krakowa wiadomość, iż p. Gabrjela Zapolska ciężko zapadła na zdrowiu.

= Dla szacha.

Z czynionych dotychczas przygotowań należy się spodziewać, iż władca Iranu będzie zadowolony z przyjęcia, jakie go czeka w Warszawie.

Według zamierzonego programu, pierwszy wieczór po przyjeździe szach spędzi w cyrku, a na to przedstawienie dyrekcja układa najlepsze numery swego repertuaru.

Ponieważ jedyny marsz perski Straussa jest już dobrze ograny, przeto kadeci orkiestry węgierskiej uczą się nowego marsza z motywów perskich i marszem tym powitają Nasr-Edina.

Program przedstawienia przygotowuje się w dwóch językach: francuskim i perskim, a władca Iranu otrzyma program na atlasie z odpowiednią ornamentacją.

Drugi wieczór szach ma spędzić na „Baronie cygańskim".

Jest także w projekcie olbrzymia iluminacja parku łazienkowskiego i fajerwerki z gondolami na stawie.

= Z teatru i muzyki.

* **Jutro w teatrze Letnim „Faust", z p. Bandrowskim w partji tytułowej.**

* Dzisiejsza premjera teatru Nowego: operetka Toulmouche'a p. t. „Noc przedślubna", powtórzoną zostanie w dniu jutrzejszym.

* Z udziałem Żółkowskiego repertuar przyszłotygodniowy teatru Letniego zapowie na środę „Pana Geldhaba" i na piątek „Małżeństwo Apfel".

* Piękna komedja „Mańkowskiego „Dziwak", grywana dotąd w Rozmaitościach, ukaże się w poniedziałek po raz pierwszy na deskach teatru Letniego.

W niedzielę zaś grany tam być ma „Lis w kurniku" Zalewskiego.

* Na niedzielę przyszłą naznaczono w teatrze Letnim „Urjela Akostę" Gutzkowa.

* Na czas pobytu szacha perskiego dyrekcja teatrów zaangażowała primabalerinę włoską, p. Teresinę Riccio.

Tancerka przybyła wczoraj do Warszawy.

* Wesoła krotochwila Schönthana i Mosera p. t „Wojna podczas pokoju" wznowioną zostanie w przyszły wtorek w teatrze Nowym.

= Ogólne zgromadzenie.

W salach redutowych odbędzie się jutro ogólne zgromadzenie uczestników kasy pożyczkowo-wkładowej artystów i innych osób, do składu teatrów warszawskich należących.

Program rozpraw obejmie: 1) oznaczenie wysokości procentu od wkładów dobrowolnych; 2) oznaczenie terminu zwrotu pożyczek na raty i jednorazowych; 3) oznaczenie wysokości procentu od udzielanych pożyczek; 4) wyznaczenie *maximum* pożyczek za poręczeniem i wsparcia dla jednej osoby; 5) wyznaczenie wysokości funduszu na wsparcia; 6) wyznaczenie funduszu na wydatki administracyjne kasy, (pensje: kasjera, buchaltera i sekretarza).

Nakoniec członkowie przystąpią do wyboru członków zarządu i komisji rewizyjnej.

Posiedzenie rozpocznie się o godzinie 12-ej w południe.

= Jutro.

Gorącym, o ile pogoda dopisze, będzie dzień jutrzejszy dla sprawozdawców dziennikarskich.

Ażeby bowiem zdać dokładną relację czytelnikom ze wszystkich spraw i rozrywek, jakie w dniu jutrzejszym odbyć się mają, muszą oni znaleźć się na przystani wioślarskiej o godz. 4-ej rano, ztamtąd o 12-ej w południe wpaść do sal redutowych na roczne zebranie uczestników kasy pożyczkowej artystów, o 1-ej być w magistracie na zebraniu członków Towarzystwa ratowania tonących, o 1½ asystować wyjazdowi uczestników majówki artystycznej, o 4-ej brać udział w zabawie dla dzieci w Zwierzyńcu, a o 8-ej podziwiać „Błazna nadwornego" w Promena-

---

Dla najbardziej wydziedziczonych, dla dzieci nędzarzy—ani jednego aktu miłosierdzia!

Sprawa podniesienia dobrobytu ludności bezrolnej, wyrobniczej, jakkolwiek również do naszego indeksu wniesioną została, bezwątpienia istnieje i tak czy owak bezwątpienia rozwiązywaną będzie. Nadzwyczaj niska płaca zarobna, wraz z faktem fizycznego zwyrodnienia znacznej części naszego społeczeństwa, jasno wskazuje, gdzie zło istnieje. Istnieje ono w nędzy ludu bezrolnego i tylko ludzie złej woli lub bardzo zaślepieni mogą nie uznawać tej smutnej prawdy. Ludność bezrolna emigrować nie może, gdyż nie ma za co, pozostaje więc jej jedna jedyna alternatywa, do której też się i ucieka: zniżanie swych własnych zarobków, ograniczanie swych własnych potrzeb do niemożebnego *minimum*, do zwyrodnienia—do tyfusu głodowego.

Wobec jednak występnej obojętności, z którą względem spraw podobnych zachowujemy się, pióro samo jakoś wypada z ręki, gdy chodzi o dotknięcie kwestji, z góry zaliczonej do podejrzanych. To też milczałbym, jak słup, choćby w stepach czarnomorskich płacono najemnikowi i po 10 rubli dziennie, gdyby nie fakt, wskazujący, że i bezemnie Bartki i Maćki galicyjskie zwiedzą się o grubych zarobkach na pomorzu czarnomorskiem. Rzeczywiście, trudno przypuścić, żeby nędzarz polski był już znękanym do tego stopnia, że przestałby szukać wyjścia ze swego położenia, a raczej przestałby rzucać się w każde wyjście, które mu los ślepy lub ajent podsunie. Toć jadą kulisy szlaskie rokrocznie do Saksonji, Brandeburgji, Westfalji, a choć giną tam tysiącami, jadą jednak i jadą bez końca.

Dzięki skrzętności, z którą prasa russka notuje wszystkie fakta, dotyczące bytu ludności wyrobniczej, dowiadujemy się właśnie, że kulis galicyjski znalazł już drogę i na stepy czarnomorskie.

Now. wr. w nrze 4,701-ym pomieszcza następującą **korespondencję z Rosji południowej:**

„W *Now. wr.* już zaznaczono—pisze korespondent—że południowo-russcy właściciele ziemscy, bojąc się pozostać w czasie lata bez robotników, którzy rzucili się do robót przy nowobudującej się kolei humańskiej, zdecydowali się na środek ostateczny, a mianowicie: na wypisanie robotników z Galicji. Wobec znacznego interesu—ciągnie dalej korespondent—który sprawa ta wzbudza, przytaczamy tu dosłowną kopję kontraktu, podług którego galicyjscy robotnicy najmują się na roboty do russkich właścicieli ziemskich.

Oto dosłowna kopja kontraktu:

1) My, robotnicy, zobowiązujemy się spełniać wszelkie roboty, wedle wskazówek zarządzającego majątkiem, od wschodu do zachodu słońca, pozostawiając sobie na śniadanie i podobiadek pół godziny, a na obiad półtorej godziny, zaś od września tylko jedną godzinę.

2) Miesięczna pensja robotnika, umiejącego kosić i zdolnego do wypełniania wszelkich ciężkich robót ma wynosić N guldenów, a podrostków (połuraboczych) N guldenów (zwykle od 10 do 6 guldenów). Przewiezienie robotników z Galicji i odwrotnie odbywa się na rachunek ekonomji.

3) Wypłata pieniędzy powinna odbywać się w taki sposób: po upływie trzech miesięcy licząc od dnia rozpoczęcia robót, wypłaca się każdemu robotnikowi umówiona pensja tylko za jeden miesiąc, a za dwa miesiące pozostaje u właściciela jako rękojmia ścisłego wypełnienia umowy i tylko po upływie terminu najmu następuje ostateczna wypłata.

4) Paszporty robotników znajdują się w kantorze majątku i tylko przy ostatecznej wypłacie powinny być zwrócone powracającym robotnikom.

5) Nikt z robotników nie ma prawa odejść przed terminem lub przerwać roboty; w razie czegoś podobnego wszystkie zarobione pieniądze stają się własnością ekonomji i oprócz tego taki robotnik obowiązanym jest zwrócić wszystkie koszta podróży i inne nakłady, które ekonomja nań poniosła. Niedbałych i nieposłusznych ekonomja ma prawo wydalać, nie płacąc im za czas przesłużony.

6) Mieszkanie dla robotników winno być danem na miejscu roboty w szałasach, t. j. budach krytych targaną słomą; od miejsca zamieszkania na miejsce robót robotnicy winni chodzić pieszo.

7) Oprócz pensji robotnikom wydaje się następująca prowizja: miesięcznie dla dorosłego robotnika 75 f. chleba i dla podrostka 50 f. chleb i przywarek jednakowy dla wszystkich: kaszy jęczmiennej 5 kwart, jaglanej 5 kwart, mąki pszennej nieprzesianej 8 kwart, grochu 12 kwart, soli 3 funty i słoniny 3 funty

8) Narzędzia, dane robotnkom, winny być zwrócone w całości, w razie uszkodzonych lub zagubionych rzeczy wytrąca się z pensji.

9) Dnie przepuszczone w skutek lenistwa będą wytrącane z odrobionych podwójnie; z powodu choroby—dzień za dzień. Za dnie przepuszczone z powodu choroby lub niepogody ekonomja prowizji nie wytrąca."

Taką jest dosłowna treść korespondencji.

Widzimy z niej, że i daną sprawę, życie, nie czekając na nas, samo zaczyna rozwiązywać. Kulis galicyjski znajduje szeroki rynek dla zbytu swej pracy, rynek, na którym wedle najskromniejszego obrachunku rok rocznie najmniej 50,000 głodnych ludzi znaleźć może i chleb i zarobek wcale niezły.

Czy jednak rzeczywiście wyrobnik galicyjski ów chleb pożądany znaleźć tam może i w jakich warunkach? Oto pytania, które, spodziewając się, że nie nadużyją waszej cierpliwości, w następnym liście bliżej rozpatrzymy.

Petersburg d. 30-go kwietnia.

dzie, poczem zabijać się o zdobycie miejsca w tramwaju.

A gdzie jeszcze Kępa, Łazienki, Mokotów, Wilanów i tyle a tyle tak licznie uczęszczanych miejscowości?

= Próby.

W ubiegły wtorek w przędzalni Kunitzera w Łodzi dokonano powtórnej, tym razem decydującej próby wynalazku, mającego na celu ochronę kotłów parowych od eksplozji.

Przyrząd, pomysłu jednego z tutejszych przemysłowców, nie zmienia w niczem dotychczasowej konstrukcji kotłów parowych, przytwierdzony bowiem bywa w odpowiedni sposób do wentylów kotłowych, gdzie funkcję ochronną pełni automatycznie.

Rezultaty dwukrotnych prób wykazały, iż wynalazek ten, jeżeli już nie zupełnie, to przynajmniej do możliwie najmniejszych rozmiarów sprowadza niebezpieczeństwo eksplozji kotła, przy którym funkcjonuje.

Świeże, a tak dotkliwe w skutkach wypadki eksplozji w naszem mieście winnyby zachęcić tutejszych fabrykantów do najśpieszniejszego zapoznania się z tym wynalazkiem.

= Nowy bilon.

Moneta dwudziesto-pięcio kopiejkowa, chociaż bita jeszcze w r. 1887-ym, dotąd nie dochodziła prawie wcale do naszego miasta.

Obecnie ukazały się w obiegu nieliczne egzemplarze monety, którą amatorzy „rzadkości" wyławiają i ukrywają.

= Oryginalna majówka.

Przed kilkoma dniami pracownicy pewnego zakładu przemysłowego wystąpili z „koleżeńską" majówką.

Ponieważ pomiędzy kandydatami znajdowali się zamożniejsi i ubożsi, gospodarze zabawy wpadli na niefortunny pomysł oznaczenia dwóch rodzajów składek po 5 rs. i po rs. 1 kop. 50 od osoby.

Po przybyciu na miejsce majówki, ubożsi zostali zupełnie odseparowani od zamożniejszych, którzy nawet nie raczyli odpowiadać na toasty, wnoszone piwem przez upośledzonych.

Ci ostatni, wziąwszy do serca postępowanie kolegów, oddalili się przed ukończeniem zabawy.

Oryginalne...

= Zaczyna się...

Przed zbudowaniem nowych wodociągów zapewniano, że woda dochodzić będzie stale na najwyższe piętra.

Tymczasem lokatorzy czwartego piętra w domu pod nrem 16-ym przy ulicy Brackiej przekonali się już, iż obietnica ta zaczyna się nie sprawdzać.

Woda bowiem od kilku dni pokazuje się w ciągu dnia tylko chwilami, co przypomina nie tak dawne czasy starych wodociągów.

Lokatorzy jednak wspomnianego domu mają nadzieję, iż niedostatek wody jest tylko chwilowy i że zarząd wodociągów zaradzi tej mitrędze.

= Pociągi spacerowe.

Kolej terespolska od jutra zacznie wysyłać pociągi spacerowe w niedziele i święta do Mrozów i stacyj pośrednich.

Bilet, kupiony w Warszawie, daje prawo do bezpłatnego powrotu tego samego dnia specjalnym pociągiem spacerowym.

Pociągi, o których mowa, wychodzić będą z Pragi o wpół do dziesiątej zrana, powracać zaś o jedenastej wieczorem.

= Żegluga.

W ostatnich dwóch dniach ruch na Wiśle trochę się ożywił.

Z wyszogrodzkiego przybyły dwie berlinki z 328 korcami zboża.

Tratew przypłynęło osiemnaście, wszystkie z Galicji.

Statki pasażerskie przybywają i odpływają przepełnione.

Przed przystanią p. Fajansa dno coraz więcej się zamula, utrudniając odjazd i przyjazd parostatków.

Stan wody stóp 2 cali 9.

= Kąpiele wiślane.

Od wczoraj, dzięki temperaturze wody przenoszącej 18 stopni Réaumura, ożywił się ruch w letnich łazienkach.

Przepełnienia wszakże dotąd nie ma, a to tembardziej, że dotąd niewszystkie t. zw. kosze w łazienkach są zapuszczone w wodę.

Charakterystycznem jest, iż kobiety wcześniej się zaczynają kąpać, aniżeli mężczyźni.

= Kradzieże.

Na ul. Senatorskiej, w pobliżu domu pod nrem 10-ym, pannie Romualdzie Gutmanównie wyciągnięto portmonetkę z kilkunastu rublami; uciekającego z łupem złodzieja, Herszа Fryskę, małego chłopca, przechodnie przytrzymali.—Za Żelazną Bramą przytrzymano 14-letniego wyrostka, Zendera Bobrowskiego, który Emmie Lambrychtowej w chwili, gdy ta kupowała cytryny skradł woreczek z pieniędzmi. — Z mieszkania Antoniego Ceranowicza pod nrem 89-ym przy ul. Chmielnej skradziono dwa zegarki, oraz garderobę. — Na Zjeździe pod nrem 3-im, do mieszkania L. Nowickiego dostali się złodzieje przez otwarty lufcik i wynieśli garderobę. — Kradzieże garderoby i różnych przedmiotów wczoraj spełniono: pod nrem 1-ym przy ul. Sosnowej u Franciszka Manżewskiego, pod nrem 6-ym przy ul. Ciepłej u Adama Wiłuckiego i pod nrem 45-ym przy ul. Pańskiej u Anny Pietroszewskiej.

= Odnaleziony.

W rubryce zaginionych donosiliśmy dziś rano o zniknięciu p. Tadeusza Krzymuskiego, zamieszkałego pod nrem 140-ym przy ul. Marszałkowskiej.

Sędziwy starzec został jeszcze onegdaj odnaleziony i żadnemu wypadkowi nie uległ.

Przyczyną niepokoju rodziny była ta okoliczność, że p. K., mając przytępione z powodu podeszłego wieku władze umysłowe, sam wyszedł na ulicę, czego oddawna już nie czynił.

= Bez wypadku.

Zamieściliśmy wczoraj wiadomość o rozbieganiu się koni zaprzężonych do powozu, w pobliżu rogatek marymonckich.

Jak nas informują, pani Konstantowa Jerzmanowska, jadąca tym ekwipażem, wbrew pierwotnemu doniesieniu, żadnego szwanku nie doznała i zdrowie jej znajduje się w pomyślnym stanie.

= Z ulicy.

Dziś rano na ul. Mokotowskiej podniesiono w stanie bezprzytomnym jakąś młodą kobietę, a na Wilczej Piotra Michałowskiego.

Omdlonych przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Przejechanie.

W przejściu przez ul. Namiestnikowską Mosiek Zimowodzki, zamieszkały pod nrem 24-ym przy ul. Wilczej, został przejechany przez Majera Bobka, furmana wozu frachtowego.

Zimnowodzki poniósł bolesne obrażenia na całem ciele.

= Spadnięcie.

Nocy dzisiejszej Motel Pajzer, zamieszkały pod nrem 3-im przy ul. Smoczej, przez własną nieostrożność spadł ze schodów i uległ złamaniu lewej nogi.

Pajzera odwieziono do szpitala starozakonnych.

= W obłędzie.

W dniu wczorajszym do kancelarji cyrkułu 9-go przyprowadzono Ludwika Cholewińskiego, cierpiącego obłęd umysłowy.

Chory, otworzywszy okno, zamierzał wyskoczyć na bruk podwórzowy, lecz dozorca policyjny zdążył wypadkowi zapobiedz.

Ponieważ Cholewiński jest furjatem, odesłano go tymczasowo do aresztu policyjnego, gdyż w szpitalu Jana Bożego nie ma miejsca.

= Krwawe zajście.

Dziś rano za Żelazną Bramą Hendla Birnbaumowa została napadnięta przez konkurujących z nią przekupniów: Joska i Jochwita Halbrejtów oraz Małkę Sztejnzejnową.

Birnbaumową napastnicy tak ciężko pobili i pokaleczyli, że wi stanie bezprzytomnym odwieziono ją do szpitala św. Ducha.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej w jednem z mieszkań pod nrem 1-ym przy ul. Hożej z niewiadomego powodu wynikł pożar.

Palące się firanki i sprzęty ugasili domownicy bez wzywania straży.

Po posiedzeniu...

Na wczorajszem zgromadzeniu ogólnem kolei wiedeńskiej naczelny wódz obcych kapitalistów miodowemi słowy zapewnił o najlepszych uczuciach, jakiemi jest ożywiony dla kraju i jego interesów.

Wolno nam dziś zażądać dotykalnego tych słów dowodu.

Żądamy obniżenia w ruchu wewnętrznym czyli krajowym opłat przewozowych za węgle kamienne, wapno, sól, mąkę, zboże i budulce przynajmniej o 15 procent.

Co ubędzie kolei na cenie swoich usług, to powinna sowicie pokryć na ilości transportów, a skorzysta przemysłowiec, rzemieślnik, rolnik i włościanin na uprzystępnieniu artykułów pierwszej potrzeby, lub na ułatwieniu zbytu swego produktu.

Gdyby wezwanie nasze nie odniosło skutku, nie zawahamy się w dobrze zrozumianym interesie krajowym wystąpić o to do władzy, powołując się na odnośny paragraf umowy nadawczej, wedle którego taryfy kolei podlegają obniżeniu z chwilą, gdy czyste zyski dojdą do 10-iu procent od kapitału akcyjnego.

Żądanie obniżki w ruchu tylko wewnętrznym, nie zaś międzynarodowym, usprawiedliwiamy względami ogólnych prądów w naszych stosunkach ekonomicznych.

Nadzieja wzmocnienia i powiększenia ruchu na kolei żelaznej umożebnić powinna zachcianki oszczędności na personelu kolei, czy to wyższego czy niższego rzędu, zawsze jeszcze przejmujące nas obawą o los zainteresowanych rodzin, pomimo słodkich frazesów, któremi nas wczoraj uczęstować raczono.

D. Rosenblum.

*

Dowiadujemy się ze źródła wiarogodnego, że wielu belgijczyków sprzedało już akcje swoje na *ultimo* maj—w tej nadziei, że zaraz po ukończeniu obrad ogólnego zgromadzenia odbiorą je z kasy kolei. Tymczasem potrzeba odbycia drugiego zgromadzenia pokrzyżowała im szyki, akcje bowiem nie zostaną im wydane; jeżeliby zaś chcieli je koniecznie odebrać, mogą bardzo łatwo stracić większość głosów na drugiem zebraniu.

W skutek więc niemożności dostawienia akcyj na termin belgowie mogą zapłacić różnicę, czyli tak zwaną dyferencję.

Obrady akcjonarjuszów bydgoskich.

Zebranie ogólne akcjonarjuszów kolei warszawsko-bydgoskiej odbyło się w dniu dzisiejszym, o g. 12-ej w południe, pod przewodnictwem prezesa rady, p. Leopolda Kronenberga, który zaprosił na asesorów pp.: Aleksandra Gruszeckiego i Hannibala Roztropowicza, a na sekretarza zebrania p. Eugenjusza Zielińskiego.

Po przedstawieniu przez komisję rewizyjną sprawozdania za rok ubiegły 1888-my, które przez zebranie zostało zatwierdzonem, akcjonarjusz p. Maciejowski odczytał obszerny, przez siebie przygotowany elaborat, dowodzący, że kolej bydgoska taboru nie potrzebuje i nietylko nie powinna robić nowych zakupów, ale sprzedać ten jaki posiada, i spłacić część długu rządowego, a sama posługiwać się taborem innych dróg.

Dalsze punkta, objęte porządkiem dziennym, jako to: etat na r. 1889-ty, postanowienie co do etatu na r. 1890-ty, wyznaczenie funduszu na wynagrodzenie dla członków rady zarządzającej i komisji rewizyjnej, zmiany w umowie o wzajemnych stosunkach między drogami warszawsko-wiedeńską i warszawsko-bydgoską, oraz wniosek rady w przedmiocie kasy zjednoczenia — zyskały aprobatę zebrania w myśl postawionych wniosków.

Wybory do rady zarządzającej w miejsce ustępujących pp.: Konstantego Górskiego, Stefana ks. Lubomirskiego i Leona Krysińskiego, oraz zmarłego jenerała Feichtnera, powołały trzech pierwszych na nowo na to stanowisko, a w miejsce jenerała Feichtnera wszedł p. Stanisław Wołowski.

Do komisji rewizyjnej weszli ponownie pp.: Edw. Leo i Karol Deike, a w miejsce p. Aleksandra Wieniawskiego zaproszony został p. Adam Michalski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, w mieszkaniu starszego czeladnika przy ulicy Świętojerskiej odbędzie się półroczna sesja zgromadzenia czeladników rękawiczniczych.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 22-im b. m.: Towarzystwo tatrzańskie, pełne otuchy i radości, iż Zakopane zyskało w hr. Zamojskim właściciela, który zadaniom Towarzystwa niezawodnie dopomagać zechce, postanowiło w r. b. zaciągnąć pożyczkę w kwocie 10—20,000 złr., a funduszu tego użyje na wybudowanie domu gościnnego przy Morskiem Oku, na budowę dobrej drogi do tego cudnego zjawiska tatrzańskiej przyrody, oraz na wykupienie położonej tam halli. Wydział Towarzystwa postanowił złożyć hr. Władysławowi Zamojskiemu wyrazy powinszowania i wdzięczności za nabycie dóbr zakopańskich, które niezawodnie, jak tego były dowody, przejśćby mogły w ręce niemieckie. Przy Morskiem Oku zbudowana zostanie kaplica, na którą zbierane będą z zezwolenia władz składki. Postanowiono też zbudować drogę dla jazdy od Jaszczurówki przez Waksmundzkę na Roztokę. Robotami temi kierować będzie tyle zasłużony dla Tatr p. Walery Eliasz. Jak prawdziwą jest radość z powodu, rzec można, ocalenia Zakopanego od inwazji pruskiej, dowodzi okoliczność, iż od chwili nabycia dóbr przez hr. Zamojskiego do Towarzystwa przystąpiło 53-ch członków.

× **Aż cztery** śpiewaczki polskie zbierają obecnie laury we Włoszech. Panna Adela Skępska śpiewała w Medjolanie w teatrze „Manzoni" rolę Małgorzaty w „Faście" Gounoda; w „La Scala" występowała panna Joanna Łukaszewska w roli Emilji w operze „Otello" Verdi'ego; w teatrze „Dal Verme" dała się słyszeć pani Stromfeld-Klamrzyńska w roli królowej Małgorzaty, a pani Teresa Arklowa w roli Walentyny w „Hugonotach" Meyerbeera. Krytyka miejscowa oddaje artystkom najwyższe pochwały, szczególnie pani Klamrzyńskiej za Małgorzatę.

× **Henryk Koch**, jeden z pierwszych architektów peszteńskich, budowniczy hotelu „Hungaria", teatru narodowego i bibljoteki miejskiej, spadł w d. 12-ym b. m. z wysokości 3-go piętra na bruk i wyzionął ducha. Przyczyną katastrofy była źle zbudowana winda. Zmarły liczył lat 50 i zostawił wdowę i troje dzieci.

× **Z czasów rewolucji.** Gdy świeżo obrany konsulem Bonaparte z kolegami swoimi odbywał wjazd do Tuilerjów, odbywał go w zwyczajnym powozie, zaprzężonym w sześć siwoszów, dar cesarza austrjackiego. Wielka ilość dorożek towarzyszyła wjazdowi. Byłby chętnie konsul ekwipaży dworskich użył, ale te ostatnie znajdo-

wały się w stanie niemożliwym, a to z następującej przyczyny. Latem r. 1793-go wielu ludzi w Paryżu pożarły psy. Zwierzęta te mnożyły się, wałęsały bez panów i domu, same zmuszone pamiętać o sobie, to też gilotyny formalnie oblężone były przez nie. W końcu sprzykrzyło się to sankiulotom, spędzili psy na pola elizejskie i tam wystrzelali je. Padło zwierzyny sztuk około 3,000, że jednak nikt grzebaniem trupów zająć się nie chciał, konwent wyznaczył do tego niejakiego Gasparin, który wpadł na koncept urządzenia przy tej sposobności małej uroczystości pogrzebowej. Służyć miały do tego dworskie i arystokracji ekwipaże. Projekt podobał się i wprowadzono go w czyn. Sześć królewskich powozów otwierało pochód; na złotogłowiem krytych poduszkach leżały pozabijane psy, krwawiąc i plamiąc drogocenne obicia.

× **Zabawną anegdotkę** opowiada o sobie Albert Wolff, znany kronikarz *Figara* i posiadacz nienajskromniejszej galerji obrazów. Działo się to przed 25-iu laty podczas licytacji jednego z większych zbiorów malowideł. Wolff, który zaczął już wtedy kompletować sobie galeryjkę, upatrzył drobną akwarelę Bonningtona, przedstawiającą widok Rouen wieczorem i poprzysiągł sobie, że nikomu obrazka tego nie odstąpi. Posiadał wtedy 3,000 fr. majątku i z tym kapitalikiem, pewny swego, stawił się na licytację. Trzeciego dnia nareszcie przyszła kolej na akwarelę. Gdy ją wywołano, Wolff, nie czekając, ofiarował 2,000 fr., pewny, że nielada tem uczynił wrażenie. Stało się inaczej, prowadzący licytację uśmiechnął się tylko. „Już ofiarowano—rzekł—za ten obrazek 20,000 fr.” *Tableau.* No i kupił akwarelę za 27,000 fr. lord Herford...

× **Echa z wystawy.** Korespondent nasz paryski donosi, iż do tej pory wystawa jeszcze nie jest wykończona. Brak wielu budynków, zwłaszcza w dziale spożywczym, każe się domyślać, iż ukończenie robót nawet za kilka miesięcy nie będzie dokonane. To jednak, co już wykończono, podziw budzi. W galerji maszyn cztery pułki swobodnie mogą maszerować!... Napływ cudzoziemców wzrasta z dniem każdym, a i warszawiaków już spotykać można. Celem pokrycia olbrzymich kosztów wystawy wypuszczono 1,200,000 losów po 25 fr.; zapisy pokryły je 8-krotnie! Gotówką otrzymano zaraz 30 milj. Każdy los miał 25 tiketów, jako kupony wejściowe. Przypuściwszy, iż wystawę zwiedzi dziennie 100,000 osób, otrzymamy miesięcznie 3 milj., a przez czas trwania wystawy 18 milj. Tymczasem dziś już zapłacono 30 milj.! Ten nadmiar tiketów spowodował obniżkę ich ceny z 1 fr. na 50 cent. Dalsza zniżka spodziewana...

× **Po trzech latach.** W kołach artystycznych Antwerpji dotknął wszystkich do żywego smutny los jednego z młodych malarzy. Przed trzema laty podczas odwiedzin w pewnym domu pies pokojowy ugryzł go w twarz. Obmyto ranę, niewielką zresztą, i przestano myśleć o wypadku. Na drugi dzień malarz znowu znalazł się w tym samym domu i znowu pies skaleczył go w nogę. Gospodarz chciał psa ukarać, gdy ten jednak z całą wściekłością rzucił się i na niego, zastrzelił go. Poddano natychmiast psa oględzinom lekarskim; z dwóch doktorów wszakże jeden twierdził, iż śladu nie spostrzegł wścieklizny, drugi zaś wstrzymał się od stanowczego orzeczenia. Wobec powyższej niedecyzji, malarz na wszelki wypadek chcąc się zabezpieczyć, wyjechał zaraz do Paryża i odbył u Pasteura kurację. Trzy lata odtąd upłynęło, młody człowiek był zdrów zupełnie, aż oto w tych dniach nocą dostał nagle ataku wścieklizny.

× **Przezorny.** W oddziale wagonu dwóch tylko znajduje się przejezdnych. *Pierwszy*: Niewiadomo panu, czy w wagonie jest przyrząd alarmowy?—*Drugi* (rozglądając się): Nie widzę żadnego.— *Pierwszy* (z grzecznym ukłonem): W takim razie, czy nie mógłbym pana prosić o—pieniądze?

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Aleksander Wysokiński,

wspólnik handlowy, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł dnia 24-go maja r. b. przeżywszy lat 37. Pozostała stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w niedzielę, to jest dnia 26 maja, o godzinie **10-ej** zrana, w kaplicy przy kościele św. Piotra i Pawła, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —679—

† Ś. p. Amelja z vice-hrabiów Sesile de Sinpigni

Korybut-Daszkiewiczowa,

obyw. gub. grodzieńskiej, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 23 maja r. b., przeżywszy lat 72. Pogrążeni w głębokim smutku synowie i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża w niedzielę, to jest dnia 26-go maja, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na cmentarz powązkowski. 2—1846—

† Ś. p. Hipcio Kluczyński,

przeżywszy lat 3, miesięcy 9, powiększył grono aniołków dnia 24-go maja. W głębokim smutku pogrążeni rodzice wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 26-go maja, to jest w niedzielę, o godzinie **6-ej** po południu z kaplicy Narodzenia Najśw. N. M. Panny przy ul. Leszno, na cmentarz powązkowski odbyć się mające,

† Ś. p. Halinka **Lerowska**, córeczka Konstantego i Leonji Lerowskich, zasnęła w Bogu dnia 24-go maja r. b., przeżywszy rok 1 i miesięcy 4. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** zrana z domu № 129 ul. Marszałkowska na cmentarz powązkowski. —1848

† Ś. p. Ludwika z Fedeckich Karasińska,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami zmarła w dniu 24-ym maja 1889 r., przeżywszy lat 35. Pozostały mąż z córką zaprasza krewnych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok w dniu 26-m maja r. b., o godzinie **4-ej** po południu z kościoła Wszystkich Świętych na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1852—

† S. p. **BAZYLI DEMENTIEW**, radca stanu, przeżywszy lat 75, zakończył życie dnia 24 maja 1889 r. Nabożeństwa żałobne przy zwłokach odbywać się będą w cerkwi w b. pałacu Brühlowskim w dniu 25-ym maja, o godzinie **12-ej** w południe i o godzinie **8-ej** wieczorem. Wyprowadzenie zwłok z tejże cerkwi nastąpi w dniu 26-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **12-ej** w południe. Na te smutne obrzędy pozostali: siostrzenica z mężem i synem zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów. —1845

† Dnia 28-go maja, o godzinie **11-ej** zrana w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój dusz ś. p. Karoliny i Janusza hr. **Rostworowskich**, na które zaprasza się wielbicieli cnót zmarłych dobroczyńców. —1842—

† Za spokój duszy ś. p. Heleny **Rauszke**, oraz wnuczki jej ś. p. Karoliny **Mielnickiej**, odbędzie się we wtorek, to jest dnia 28-go maja, o godz. **10-ej** zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola na Powązkach, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —1838—

Z Petersburga.

Now. wr. zamieściło w ostatnim numerze artykuł, poświęcony sprawie obsadzenia wakującej posady jenerał-gubernatora kijowskiego. Organ p. Suworina oświadcza, że opinja publiczna w Rosji, pomimo wieści o stopniowem zwijaniu (jak o tem donosiły dzienniki odeskie) kancelarji jenerał-gubernatorskiej, wciąż jeszcze żywi nadzieję, że dla dobra kraju południowo-zachodniego utrzymana będzie tyle pożyteczna zawsze posada jenerał-gubernatora.

Według doniesień odeskich, istnieje projekt otworzenia w jednem z miast w gubernjach południowo-zachodnich centralnego obserwatorjum meteorologicznego.

Swiet, witając w artykule wstępnym Nasr-Eddina, przybywającego nad Newę, zaznacza, iż obecność władcy Iranu w Petersburgu dowodzi zupełnego uregulowania stosunków pomiędzy Rosją a Persją.

Graždanin w swoim „Dniewniku” donosi o następującej decyzji, przyjętej jakoby na ostatecznej sesji rady państwa w sprawie osób, odpowiedzialnych za katastrofę z d. 29-go października r. z. Na posiedzeniu tem uznano mianowicie, według *Graždanina*, za możebne, wobec trudności ścisłego określenia winy i tej okoliczności, że główne odpowiedzialne osoby zostały już usunięte od swoich obowiązków, zrobić podanie o zupełne uwolnienie od odpowiedzialności osób, znajdujących się podczas katastrofy na linji i w samym pociągu.

Gazeta *Wracz* opowiada ciekawy, a zarazem wysoce humorystyczny objaw wpływu imaginacji. Do jednego ze szpitali przywieziono chorego, który połknął w nocy źle umocowane w ustach sztuczne zęby. Chory skarżył się na silny ból w żołądku, lecz pomimo zastosowania szeregu środków lekarskich, ciała obcego nie udało się z niego wyprowadzić. Po pewnym czasie chory uspokoił się, a nawet spróbował jeść. Skoro jednak przełknął kilka kawałków mięsa, bole ponowiły się powtórnie, przyczem chory oświadczył, iż czuje wyraźnie obce ciało w żołądku. Już zamierzano chwycić się energicznych środków, gdy niespodziewanie nadeszła pod adresem chorego depesza: „Zęby znalazły się pod łóżkiem”. Imaginacyjny chory po otrzymaniu tej depeszy odrazu wyzdrowiał. Opowieść tę zamieszcza organ lekarski, nie powinna więc być anegdotką, chociaż nieco na nią zakrawa.

Birż. wied. zwracają uwagę na artykuł *Magdeburger Ztg.*, w którym jest mowa o znacznych zakupach akcyj południowo-zachodnich. Dziennik niemiecki wyraża nadzieję, że na zbliżających się wyborach do zarządu większość akcyj znajdzie się w rękach kapitalistów niemieckich, co zapewni im możność przeprowadzenia swoich kandydatów. Ta sama gazeta zwraca uwagę na prawdopodobieństwo dalszego powiększania się dywidendy od akcyj kolei południowo zachodnich. Kapitaliści zagraniczni znaleźli zatem nową „żyłę” do eksploatacji.

Odesk. list. opowiada o grasującej w gubernjach południowych nowej szajce wyzyskiwaczy, operujących przy poborze do wojska. Szajka ta przez swoich ajentów pobiera od osób, pragnących uwolnić się od wojska, po 25 rs., które następnie zwraca, jeżeli „usiłowania jej nie odniosą skutku”. Usiłowania te nie są wcale trudne. Spólnicy dowiadują się poprostu, jaki numer wyciągnął popisowy; jeśli wysoki, wówczas zapewniają go o swej „władzy”, biorą 25 rubli, jeśli niski—zwracają pieniądze. Operacje te odbywają się oczywiście wśród ludności wiejskiej, która nadto ma wysokie przekonanie o uczciwości owych ludzi „wpływowych”.

W Petersburgu obserwowane było we wtorek dość rzadkie zjawisko trąby powietrznej, przynajmniej w tych rozmiarach, jak je opisuje *Now. wr.* Stożek pyłu, zerwanego z bruku, sięgał wysoko po nad domy i krążył w ciągu kwadransa w jednem miejscu, posuwając się tylko nieznacznie naprzód i w tył. Zjawisku przypatrywały się tłumy przechodniów.

Ostatnie wiadomości.

Berlin 23-go maja.—Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu rzeszy odczytanym został telegram prezesa włoskiej izby deputowanych, donoszący o rezolucji, uchwalonej przez izbę, a wyrażającej wdzięczność monarsze i ludowi Niemiec za gorące przyjęcie króla Humberta. Prezydent parlamentu Levetzow w przemowie swojej rzekł pomiędzy innemi: „Uważam się za upełnomocnionego do wyrażenia naszych uczuć i naszej radości z powodu zawartego pomiędzy Niemcami i Włochami a zabezpieczającego pokój świata przymierza” (gorące oklaski). Baron Frankenstein oświadczył imieniem centrum katolickiego, że przystępuje do tej deklaracji z wyraźnem zastrzeżeniem, „iż stanowisko wobec kwestji rzymskiej pod żadnym względem przez to nie ulega naruszeniu”.

Berlin 23-go maja.—Crispi przyjął zaproszenie na obiad, wydany na cześć jego przez stronnictwo kartelowe parlamentu, tudzież wolnomyślnych.

Londyn 23-go maja. — Burmistrz Dublina i wszystkich większych miast Irlandji doręczyli tu dzisiaj Parnellowi adres, w którym winszują mu zwycięskiego odparcia wszystkich oszczerstw. Parnel w odpowiedzi swej oświadczył, że nigdy nie uważał komisji trzech sędziów za trybunał kompetentny. Członkowie jej, ze względu na swoje wychowanie, swoją małą znajomość stosunków irlandzkich i swoje przekonania polityczne, nie mogą osądzić z należytą słusznością przedstawionej im sprawy. Parnell jest przekonany, że wyrok historji wypadnie pomyślnie dla Irlandji.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”

Petersburg 25-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Według obiegających pogłosek, uformowało się konsorcjum russkich kupców z kapitałem do 13 miljonów rs., w celu przyjęcia na siebie budowy kolei w Persji; podczas pobytu szacha spółka ma czynić starania o utrzymanie koncesji. Na czele konsorcjum stoją osoby, znane w świecie przemysłowym.

Kijów 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Ceny świadectw wywozowych podniosły się. Obecnie po rs. 1 mało jest sprzedających. Za cukier **utrzymuje się cena rs. 4 kop. 80 za pud franco stacje.**

Lwów 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W mieście Drohobyczu, z którego posłował na sejm dotąd były minister, br. Ziemiałkowski, ubiega się o mandat poselski, z widokami powodzenia, dr. Lechowicz. W okręgu gmin wiejskich Trembowla-Złotniki kandyduje hr. Jerzy Borkowski, w takimże okręgu Podhajce-Kozowa, zkąd posłował dotąd hr. Alfred Potocki, ubiega się teraz notarjusz Borowski, w okręgu kołomyjskim książę Puzyna.

Berlin 25-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz Wilhelm przybywa do Strasburga w d. 7-ym czerwca.

Berlin 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Współpracownik tutejszego *Tagblattu* miał wczoraj rozmowę z Crispim. Crispi oświadczył, że antiniemieckie demonstracje, towarzyszące podróży królewskiej do Berlina, zasługują tylko na politowanie i wzgardę. Włochy zajmują wobec Papieża stanowisko odporne, którego nie opuszczą. Los Boulangera jest obojętnym dla Włoch. Na pytanie co do zawarcia nowej niemiecko-włoskiej konwencji militarnej odpowiedział Crispi wymijająco. Przymierze Włoch z Niemcami jest jaknajściślejsze. Wreszcie wyraził Crispi podziw dla genjuszu Bismarka i dla wspaniałości doznanego w Berlinie przyjęcia.

Berlin 25-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na cześć Crispiego odbył się wczoraj przyjacielski obiad u księcia Bismarka. Cesarz Wilhelm i król Humbert zwiedzili dziś przed południem wystawę.

Monachjum 25-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Książę regent wyjeżdża w przyszłym tygodniu na dni czternaście do Wiednia.

Paryż 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — *Figaro* donosi, że w d. 23-im b. m. w Berlinie podpisany został pomiędzy Niemcami i Włochami nowy traktat przymierza podwójnego (z wyłączeniem Austrji). Przymierze to wejdzie w życie dopiero w r. 1891-ym. Postanowiono również związek małżeński pomiędzy księciem Neapolu a siostrą cesarską, ks. Małgorzatą.

Paryż 25-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Wskutek odkrycia nowych poszlak, śledztwo komisji senatu potrwa znacznie dłużej, niż przypuszczano. Senat zbierze się, celem sądzenia sprawy Boulangera, nieprędzej, jak w początkach sierpnia.

Rzym 25-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. War.*) — Według *Fanfulli*, w czwartek podpisany został nowy traktat przymierza pomiędzy Niemcami i Włochami. Austrja nie uczestniczyła w tym akcie.

Londyn 25-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Cena cukru podniosła się znowu i wynosi obecnie $23\frac{1}{2}$ szylinga za centnar.

Berlin 24-go maja, g. 2. m. 30 (*Tel. pr. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 218.10)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 217.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 25-go maja.

Poranne szacowania berlińskie wynosiły dziś 217 i 217.25, odpowiadając kursom $46.07\frac{1}{2}$ i 46.05 bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 46.05 za wpłatę w Berlinie, który jednakże uległ obniżce, gdyż podaż waluty, w początku posiedzenia ze strony jednej z naszych instytucyj bankowych, nie mogła w końcu obrad znaleźć odpowiedniego popytu. Ostatecznie dokonywano tranzakcyj po cenie $45.92\frac{1}{2}$ (równia 217.70 bez kosztów), wytwarzające różnice $12\frac{1}{2}$ kop. dziś, a 15 kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Żądano za dostawę z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca b. m. 46.05 i 46, a sprzedano dostawę z odbiorem w tych samych warunkach w ciągu czternastu dni po $46.07\frac{1}{2}$.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 46.05, $46.02\frac{1}{2}$, 46, $45.97\frac{1}{2}$, 45.95 i $45.92\frac{1}{2}$, żądając 46.15. W zaofiarowaniu nominalnem **Londyn** krótki po 9.39. **Paryż** krótki chciano oddać po 37,45, kupowano po $37.37\frac{1}{2}$, 37.30 i 37.35. **Wiedeń** krótki ofiarowano po 79.80, bez nabywców.

W papierach obroty średnie przy mocnej tendencji dla listów zastawnych ziemskich; inne papiery słabiej. W żądaniu nominalnem notowano: listy likwidacyjne duże po 88.40 i 87.90 małe odcinki. Wschodnie pożyczki 100.25 wszystkie trzy emisje. Nowej 4% pożyczki nabyto kilka tysięcy po 85.75, przy chęci zbycia po 86.10. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 98.40 I ser. i po 97.15 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 98.25, oraz kilkanaście tysięcy I ser. po 96.80, 96.85 i 96.95, a na czternastodniową dostawę, po 97. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99, 96.50, 96.—, 95.40 i 95.30, według serji, kupiono kilka tysięcy IV ser. po 95.20. Ulokowano kilka tysięcy 6% listów zastawnych m. Lublina, po 100.80, oraz kiltysięcy listów płockich po 100.50; za te ostatnie listy żądano 101. Oddano kilka tysięcy obligów kanalizacyjnych m. Warszawy po 91.75, przy chęci otrzymania 92.

Ulokowano drobnostkę akcyj kolei warszawsko-bydgoskiej w sztukach po rs. 500 po 88, przy żądaniu 88.50 za duże i 87.50 za małe odcinki. Akcje banku handlowego w Warszawie oddanoby po 330, a warszawskiego banku dyskontowego po 308.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. *W. O.*

NADESŁANE.

Nową Willę Gastronomiczną

otworzy w końcu b. m. przy swoim handlu win i delikatesów, przy ulicy Miodowej nr 18, znana już dobrze od ćwierć wieku firma ***Józefa Purwina.***

Willa ta, urządzona wytwornie pod festonami dzikiego wina, ocieniona akacjami, zdobna krzewami bzu i grządkami kwiatów, stanie się niewątpliwie dla licznych klijentów p. Purwina, miejscem ulubionej schadzki podczas lata, tembardziej, że znajdą tam oni, obok komfortu i świeżego powietrza, wszystkie potrawy i nowalje sezonowe, oraz słynne z dobroci wina, po tychże samych co i w znanym jego handlu cenach.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Wełna. *Poznań*, 23-go maja.—W dawniejszych latach mieliśmy zwykle przed jarmarkiem w interesie bardzo mało ożywienia, w tym roku przeciwnie; interes wiecej się nawet ożywia. W ostatnim czasie sprzedano znowu kilka znaczniejszych pozycji. Wielu znacznych fabrykantów, którzy dawniej w Berlinie potrzeby swoje zaspakajali, obecnie znajdują się w Poznaniu i kupują bardzo wiele. sprzedający stawiają też wyższe ceny; w ostatnim czasie płacono 2 talary więcej na centnarze. Wełna nieprana osiąga również lepsze ceny i znajduje żywy pokup. Zapasy Berlina i Wrocławia zupełnie się wyczerpały, na składach pozostała tylko wełna bardzo miernej jakości; tem też należy tłumaczyć popyt fabrykantów w mieście naszem. Sprzedano z lepszej wełny na sukna około 300 centnarów fabrykantom z Marchji po 50 do 52 talarów centnar; 350 centnarów wełny na materje fabrykantom łużyckim po $42-48\frac{1}{2}$ talarów centnar; 200 centnarów wełny włościańskiej po 38—39 talarów fabrykantom z Saksonji. Wełny nieepranej zakupili wiele berlińscy znaczniejsi handlarze i fabrykanci z Szląska po 18—19 talarów za centnar. Obecnie wynoszą tutejsze zapasy składowe jeszcze tylko 1200 cent. wełny pranej i około 1800 cent. niepranej. W skutek ożywienia się interesu, kontrakty łatwiej się załatwiają. Handlarze z prowincji zakontraktowali kilka większych pozycyj ze znanemi im duminjami, Znaczniejsi handlarze miejscowi wstrzymują się prawie zupełnie od kontraktów. Pranie prawie wszędzie już rozpoczęto.

Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych targów zbożowych.—*New-York.* Wiadomości o widokach zbioru są nader pomyślne, tak dalece, że od lat kilku sprawozdań takich nie było. Skutkiem tego targ pszenicy był bardzo słabo usposobiony, ceny saś nie uległy znacznemu spadkowi tylko dzięki temu, że spekulanci, którzy w ostatnich czasach sprzedali bardzo wiele in blanco, pokryli znaczną część swoich zobowiązań. Pomimo tego ceny spadły o dwa centy. Ostatnio notowano loco 84 cent., na czerwiec $85\frac{1}{2}$ cent., podczas, gdy przed ośmiu dniami notowano loco $68\frac{1}{8}$ cent., na czerwiec $85\frac{1}{4}$ cent., a w tymże czasie w roku zeszłym loco 1 dol. $0\frac{1}{2}$ cent., a na czerwiec $97\frac{1}{2}$ cent. Cena mąki obniżyła się o 5 cent., cena ta wynosi obecnie 3 dol. 20 cent., podczas gdy w roku zeszłym w tymże czasie 3 dol. 30 cent. Na skutek silnych zakupów przez młyny i żywszego wywozu, zapasy kontrolowane zmniejszyły się o $1\frac{1}{2}$ miljonów buszli mniej więcej i wynoszą obecnie 23,850.000 buszli, podczas gdy w roku zeszłym w tymże czasie wynosiły 29,272.000 buszli. — *Anglja* i w tym tygodniu miała piękną pogodę, a wszystkie sprawozdania o zasiewach brzmią pomyślnie, tylko gdzie nie gdzie deszcz jest pożądany. Dowozy z kraju były w ostatnim tygodniu bardzo znaczne, a dostawy wodą również duże. Wszystko to wpływało na rynki osłabiająco; młynarze trzymali się dość opornie i ograniczali się na zakupowaniu ilości nieodzownie potrzebnych, ceny w ogóle trzymały się słabo. a nieraz były nawet tańsze cokolwiek.. — *Londyn* telegrafował w poniedziałek: pszenica angielska stale, biała w zwyżce, zagraniczna stale, dość poszukiwana. Mąka ospale. Kukurydza o $\frac{1}{2}$ szyl. wyżej. Jęczmień niżej, słód stale, owies stale, russki ordynaryjny niejednokrotnie o $\frac{1}{4}$ szyl. tańszy, groch mocno, o 1 szyl. drożej, bon stale. We środę: mąka i pszenica bardzo spokojnie, kukurydza spokojnie, mocno, jęczmień ospale. Owies spokojnie, stale, russki zniżkowo. — *Liverpool* we wtorek: kukurydza stale, reszta bez zmiany. — *Hull*: pszenica spokojnie, zagranicznej można było dostać taniej jęczmień w zaniedbaniu, owies mocno, bon i kukurydza cokolwiek drożej. — *Leith* we środę: pszenica i mąka taniej, inne artykuły bez ruchu.—We *Francji* piękna pogoda wywarła wpływ na popyt, na niektórych tylko targach; na skutek małych dowozów usposobienie było mocniejsze. *Paryż* zaznaczył tylko nieznaczne zmiany w swoich notowaniach terminowych.—*Belgja* miała spokojne targi, przy cenach słabo utrzymanych. — *Holandja* donosi o niższych cenach dla pszenicy i żyta. — *Nad Renem i w Westfalji* obroty spokojne, przy cenach bez zmiany. — W *Austro-Węgrzech* po zwyżce w ostatnich tygodniach, jest znowu spokojniej. Skargi na zasiewy ustały.—*Berlin*: pszenica i żyto w bardzo słabem usposobieniu z powodu dni pogodnych; ceny spadły, szczególniej w ostatnich dniach dość znacnie. W końcu tygodnia pszenica o 4 m., a żyto o 3 m. taniej.

Sosnowice 21 maja.—Żyto suche i zdrowe słabiej, polskie wyborowe $68\frac{1}{2}$ kop., średnie $64\frac{1}{2}$ kop., wołyńskie $63\frac{1}{4}-64\frac{1}{2}$, litewskie wyborowe 67 kop., średnie $64\frac{3}{4}$, bobrowskie wyborowe $63\frac{3}{4}$ k., średnie $60\frac{3}{4}$ do 62 kop., z fastowskiej drogi $62\frac{3}{4}-64$ k.; pszenica biała $94\frac{3}{4}$ k., żółta $93\frac{1}{4}$ kop., owies słabiej $67\frac{1}{2}-72$. Jęczmień browarny 92, na paszę $58\frac{1}{4}-63\frac{1}{4}$, groch warzelny $82\frac{3}{4}-95\frac{3}{4}$ kop., na paszę $65\frac{3}{4}$ k. Gryka wyborowa $82\frac{3}{4}$ kop., średnia 77 kop. Kasza gryczana bez obrotów. Siemię lniane słabo, wyborowe $126-142\frac{3}{4}$, średnie $116\frac{1}{2}$ do $120\frac{1}{4}$, zwyczajne $110\frac{1}{2}$. Proso w gatunkach wyborowych poszukiwane, $67\frac{1}{2}-77\frac{3}{4}$ k. Łubin żółty bez obrotów. Makuchy lniane $99\frac{1}{2}$. Makuchy rzepakowe 92. Otręby pszenne grube $58\frac{1}{4}$, otręby pszenne miałkie 57 kop., otręby żytnie po 64 kop. za pud.

Libawa 20-go maja. — Żyto niżej $65-64\frac{1}{2}$ kop., owies biały bez zmiany, litewski 62—63 kop., wyborowy 64 kop., kurlandzki wyborowy 66—68 kop., jęczmień miał zbyt trudny. wybor. kurlandzki 64 kop., litewski wyb. 60—61 kop., na paszę suchy 56 do 58 kop., russki wyb. 58—60 k., pszenica bez nabywców, gryka bez zmiany, 83—84 kop., lżejsza 78—79 kop., groch suchy słabo 70 do 71 kop., russki 72—71 kop., siemię lniane 7-miarowe 116—127, russkie 7-miarowe 128—129, stepowe 7-miarowe 128—129, 6-miarowe 117—118, makuchy lniane bez nabywców, otręby pszenne grube 50—51, litewskie 48 do 49 kop., średnie 49 do 50, otręby żytnie 53 do 54 kop. za pud

Okowita. Hamburg 18-go maja (sprawozdanie tygodniowe). — Wiadomość otrzymana w zeszłym tygodniu z Rosji o odrzuceniu przez Radę Państwa przedstawionego jej projektu nowego akcyzy, okazała się przedwczesną; świeżo nadeszłe reformacje stwierdzają, że nie ma dotąd w tej sprawie stanowczej decyzji. Z Hiszpanji natomiast donoszą o przyjęciu tam przez kortezów nowego prawa spirytusowego, co spowodowało najsamprzód większe powstrzymywanie się od sprzedaży ze strony posiadaczy towaru. Z powodu podniesionych żądań zabrakło wszakże kupujących do tego stopnia, że właściciele poczynić musieli ustępstwa pewne, dlą umieszczenia nadeszłych obficie wodą ładunków polskich. Chociaż z Hiszpanji otrzymano zlecenie, interes więc obiecuje rozwinąć się odpowiednio, niemniej fabrykanci tutejsi są dostatecznie zaopatrzeni w towar; dopóki zaś nowy ciągle na rynek napływać będzie, dopóty ceny nie mogą się polepszyć. Ta ostatnia okoliczność nasuwa przypuszczenie, że część odebranego towaru złożono w składach, oczekując koreystniejszego zbytu w jesieni. Ceny na późniejsze terminy były pod naciskiem słabo utrzymanych cen na wiosenne dostawy. Przyczyny powściągliwości w spekulacji w tym tygodniu niedostateczne wobec pomyślnych wiadomości z Hiszpanji, szukać musimy w poprzednio zaciągniętych znacznych zobowiązaniach na zwyżki, które uskuteczniono zostały przed przyjęciem prawa spirytusowego w Hiszpanji i wywołały częściową obecną zwyżkę cen. Z drugiej strony dnświadczenie poucza, że spekulacja zaczyna być czynną z rozpoczynaniem się silnego zapotrzebowania towaru. Targ jednak zamknięto w usposobieniu słabem, bo podaż znacznie przewyższa popyt. Notowano na wywóz: na maj-czerwiec $22\frac{1}{2}$, $22\frac{1}{2}$ płacono, dziś 22 w żądaniu, $21\frac{3}{4}$ w poszukiwaniu; na czerwiec-lipiec $22\frac{3}{4}$, $22\frac{5}{8}$ płacono dziś w żądaniu, $22\frac{1}{2}$ w poszukiwaniu; na lipiec-sierpień $23\frac{1}{2}$, $23\frac{3}{4}$ płacono, dziś 23 żądano, $22\frac{3}{4}$ w płaceniu, na sierpień-wrzesień 24, $23\frac{1}{2}$ płacono, dziś $23\frac{1}{4}$ w żądaniu i płaceniu; na wrzesień-październik $24\frac{1}{2}$, 24 płacono, dziś $23\frac{3}{4}$ w żądaniu i płaceniu; na październik-listopad $24\frac{1}{2}$, $24\frac{1}{4}$ płacono, $23\frac{3}{4}$ w żądaniu i płaceniu.

Mięso. W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia 22-go maja). Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 19303 pudy. wieprzowiny 12272 pud., baraniny 148 pud., i cielęciny 2209 pud., razem 33932 pud. Cyfra ta większą jest od zeszłotygodniowej o 4827 pud. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 12 kop., wieprzowego 12 kop., baraniego — kop. i cielęcego 12 kop., świeżej niesolonej słoniny 15 kop.—Inwentarz żywy płacono jak następuje: wół stepowy od rs. 70 do 114, krowa dojna od 55 rs., wieprz od 16 do 45 rs., baran średni — rs. kop. — i cielę średnie rs. 6 kop. —. Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 11 rs. — kop., baranich rs. — kop. —, cielęcych rs. 1 kop. 35 i końskich rs. 5 kop. —.

Cenment. Chociaż sezon budowlany rozpoczął się, jednakże nie jest jeszcze w pełnym ruchu. Składnicy niecierpliwią się i chcąc zbyć zakontraktowany towar, sprzedają po cenie obniżonej, nie zważając na to, że fabryki do żadnych ustępstw nie są skłonne. Dopełniono tranzakcyj kilkunastoma wagonami po cenie rs. 4 kop. 50 franco wagon Bendżin za beczkę 10-pudową z odbiorem natychmiastowym; „Wysoka o 10 do 15 kop. taniej. Uszkodzenie toru na kolei warszawsko-wiedeńskiej nie wpłynie na podwyższenię cen z powodu niemożności dostarczania przez fabryki towaru, gdyż składnicy są dostatecznie zaopatrzeni na jakiś czas. Cement zagraniczny chętnych znajduje nabywców; tranzakcje są zawierane z powodu niskiego kursu waluty.

Wypłata zawartych w tych 12-tu serjach 600 losów po 30 lirów od dnia 9-go maja 1889 r. Kupon premjowy zostaje odciętym i zwróconym jako upoważniający do dalszych wygranych.

Następno losowanie dnia 1-go sierpnia 1889 r.

Losy miasta Bukaresztu.

Losowanie dnia 1-go maja 1889-go roku.

Wylosowano następujących 94 seryj:

93 181 213 234 291 322 372 468 534 807 868 914 967 1011 1044 1248 1310 1344 1354 1421 1453 1460 1584 1612 1657 1670 1880 1931 1974 1987 2001 2049 2141 2198 2201 2265 2428 2707 2762 2798 2890 3133 3145 3211 3270 3386 3436 3449 3455 3572 3936 4116 4156 4245 4262 4431 4517 4717 4726 4762 4798 4840 5028 5077 5292 5326 5334 5359 5443 5451 5458 5541 5556 5584 5899 5950 5982 6012 6036 6104 6105 6153 6167 6254 6326 6400 6524 6748 6792 7037 7055 7103 7348 7446.

WYGRANE:

Serja	Nr	Wygrał fr.	Serja	Nr	Wygrał fr.
181	69	**50,000**	93	60	
2091	83	**10,000**	468	2	
1453	47	**5,000**	807	64	
868	94		1310	66	
2265	19	**2,000**	1584	46	
6326	89		2141	6	
1931	27		2762	69	
3145	82		3211	19	
4262	53	**1,000**	3936	36	
5451	29		4840	68	
6036	20		5077	10	**100**
234	59		5326	16	
372	37		5451	37	
372	46		5584	42	
1248	32		6012	43	
1354	28	**500**	6012	88	
1421	50		6104	60	
3211	35		6792	66	
5334	100		7037	71	
6254	47		7055	97	
7055	9				

Wygrały po fr. 50:

Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr	Serja	Nr
93	10	1421	30	2707	29	4726	17	5899	75
	34	1453	78	2762	15		86	5982	15
213	12		79	3270	13	4762	99		35
234	28	1460	27		64	4798	78		95
291	16		59	3386	63	4840	67	6012	35
468	19	1612	85		64		80	6104	72
	30	1670	58	3449	31	5028	17	6254	9
	76		59		37		27		43
534	81	1880	87		62	5077	60	6326	62
807	19	1931	16	3572	10	5292	1	6524	24
	77	1987	4		41		20		51
868	86	2001	35		91	5326	98		97
914	5		57	3936	10	5443	5	6792	35
1011	95		71	4116	47		42		56
1310	33	2049	94	4156	2	5458	67	7055	12
	48	2141	18		45		99		40
	64		89	4245	81	5556	82	7103	52
	81		92	4262	73		89		88
1344	52	2198	62	4517	97	5584	42	7348	16
1354	65	2428	33	4717	26	5899	47		37

Na wszystkie inne numera wylosowanych seryj padła najmniejsza wygrana po **20** franków.

Wypłata od dnia 5-go października 1889 roku.

Następne losowanie dnia 1-go sierpnia 1889-go roku.

— *Na korzyść komitetu Towarzystwa Krzyża czerwonego* wpłynęło w czasie od dnia 1-go marca do dnia 1-go kwietnia 1889-go roku.

A) Składek od członków:

Od L. E. Gudowskiego 5 rs., od B. K. Rotanda 2 rs., od A. A. Korniłowa 5 rs., od E. N. Korniłowowej 5 rs., od A. B. Borowskiego 10 rs., od P. P. Tukmaczewa 5 rs., od J. P. Parensowowej 5 rs., od jenerał-majora Nawrockiego 3 rs., od W. W. Wilujewa 5 rs., od jenerał-lejtnanta Dandeville 3 rs., od jenerał-majora Mejera 2 rs., od rzeczywistego radcy stanu Pilcickiego 2 rs., od N. W. Tichmeniewa 5 rs., od P. F. Łazarenki 5 rs., od W. W. Łukomskiego 5 rs., od A. J. Łukomskiej 5 rs., od księdza Bilskiego 2 rs., od J. A. Rzeniszewskiego 10 rs.

B) Jednorazowe ofiary:

Od wójta gminy sterdyńskiej 1 rs., od wójta gminy korczewskiej 1 rs. 45 kop., od wójta gminy Kossow 1 rs. 30 kop., od wójta gminy olszewskiej 1 rs., od baronowej S. K. Sztengejl 2 rs. 45 kop., od urzędników warszawskiego sądu wojennego okręgowego 3 rs., od naczelnika powiatu nowo-mińskiego 5 rs. 50 kop., od naczelnika powiatu ostrołęckiego 10 rs. 72 kop., od 30-go pułku piechoty połtawskiego 5 rs. 25 kop., od nieznajomej osoby 5 rs., od Karola Frejnena 5 rs., od sędziego pokoju 23-go oddziału miasta Warszawy 1 rs., od urzędników sztabu piątego korpusu artyleryjskiego 2 rs., od Marjanny Kuczek 30 kop., od komisarza do spraw włościańskich powiatu włoszczowskiego 1 rs., od I. A. Gołogowskiego 10 rs., od urzędników kieleckiej izby skarbowej 4 rs.

C) Inne ofiary:

Od rady warszawskiego Bractwa św. Trójcy za utrzymanie w ochronie czerniakowskiej dwojga dzieci żołnierskich 110 rs., od siedleckiej izby skarbowej potrącone jako zwrot wziętych z funduszów komitetu 4 rs. 90 kop.

Ogółem wpłynęło 258 rs. 87 kop.

A z remanentem po dzień 1-szy marca 1889-go roku 33,148 rs. 50 kop.

Z sumy tej wydano:

Zapłacono kupcowi Łapińskiemu za węgiel wzięty dla ochrony dziecięcej czerniakowskiej i przytułku grochowskiego 285 rs. 25 kop., utrzymanie przytułku grochowskiego 75 rs., utrzymanie przytułku dziennego przy ulicy Długiej 50 rs., utrzymanie schronienia praskiego 185 rs., zapłacono Towarzystwu „Merkurego" za chleb, wzięty za markami przez osoby, znajdujące się pod opieką komitetu 180 rs. 17½ kop., wydano tytułem pensji dla felczera tanich mieszkań 3 rs., wydano pensje służącym w komitecie 70 rs., wydano tytułem pożyczki podpułkownikowi Orłowowi 20 rs., wydano tytułem pożyczki podpułkownikowi Siewrukowi 85 rs., wydano jako zapomogę K. Konstantynowowej 3 rs., wydano tytułem zapomogi K. Chrzanowskiej 5 rs., wydano tytułem zapomogi M. Swierczewskiej 3 rs., wydano tytułem zapomogi E. Werdi 5 rs., wydano tytułem zapomogi N. Bezobrazowowej 15 rs., wydano tytułem zapomogi M. Fomence 6 rs., wydano tytułem zapomogi F. Michajłowskiej 20 rs., wydano tytułem zapomogi J. Petrowowej 5 rs., wydano tytułem zapomogi S. Pencelius 4 rs., wydano tytułem zapomogi M. Pietrowskiej 20 rs., wydano tytułem zapomogi M. Krupskiej 20 rs., wydano tytułem zapomogi E. Bogarewicz 15 rs.

Ogółem wydano 1079 rs. 42½ kop.

Na dzień 1-szy kwietnia 1889-go roku pozostało się więc razem 32,069 rs. 17½ kop.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 25-go maja 1889 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	= Tem. R.
D. 24-go g. 9 w.	750.8	58	PdZ	21.0	16.8
D. 25-go g. 7 r.	750.6	67	PdW	18.4	14.7
„ g. 1 pp.	749.3	45	Pd	23.8	19.0

W ciągu d. 24-go b. m. — Temperatura najniższa C. 15.0 = R. 12.0; „ najwyższa C. 27.7 = R. 22.1; Wysokość wody spadłej 0.0 mm.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *23.*—Proszę o odebranie listu.—*26.* 1847

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25 maja 1889 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46.15	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	9.39	—.—
Paryż 100 franków „ „	37.45	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	79.80	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	98.40	—.—
„ „ „ m.	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	99—	—.—
„ „ „ II	96.50	—.—
„ „ „ III	96—	—.—
„ „ „ IV	95.40	—.—
„ „ „ V	95.30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.40	—.—
„ „ małe	87.90	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	100.25	—.—
III „ „ „ 100	100.25	—.—
4% nowa pożyczka	86.10	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	92.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol. .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje tow. przędz. Zawiercie	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 201⁹

Od Listów zast. m. Warszawy kop. 71³

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 31⁷

Od Listów likwidacyjnych kop. 183⁷

Od Obligów m. Warszawy 55⁴

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 24-go maja 1889 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 fm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	575	—
„ „ biała . . .	—	—	585	600
„ „ wyborowa	—	—	600	620
Żyto wyborowe 232 funt	—	—	375	400
„ średnie	—	—	350	360
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	575	450
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	260	285
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	390	420
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	5	650
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	30	45	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

CENA OKOWITY.

z dnia 25-go maja 1889 r.

Hurt. skład. wiadr. 78% 8,326— — } 2%
Pojed. szynk. „ „ 2,71 .— }

Cena Warsz. Tow. Gorzel. na bież. tydzień wiadro 100% rs. — kop. —.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że **z dniem dzisiejszym, powierzyłem wyłączną sprzedaż mojej cegły ogniotrwałej Domowi Handlowemu ADOLF HIRSCHFELD w Warszawie, Zielna Nr 41.**

Ostrowiec, dnia 20 Maja 1889 r.

Z uszanowaniem **Edw. Dowbór.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zawiadomić, że ***przyjmuję wszelkie obstalunki na wyroby cegły ogniotrwałej p. Edw. Dowbór w Ostrowcu,*** jakoteż ***Cement*** różnych fabryk krajowych i zagranicznych, a także ***Koks*** dla odlewni żelaza, ***w kantorze moim ulica Zielna Nr 41,*** Telefonu Nr 547.

ADOLF HIRSCHFELD.

NB. Zapasy Cegły ogniotrwałej i **Cementu** znajdują się zawsze u mnie na składzie, **Okopowa № 9, Telefonu № 535.** 1019R

NON PLUS ULTRA!

Dwa gatunki Papierosów,

nie wymagających szumnej reklamy o dobroci gatunku tytoniu:

„DAGMARA“ (pełne smaku), 10 sztuk 10 kop.

„FANTAZJA“ (pełne smaku), 10 szt. 6 kop., 5 szt. 3 kop.

Świeżo wypuściło **Towarzystwo „Laferme“ w St.-Petersburgu.**

Dostać można we wszystkich Dystrybucjach.

Skład Główny w Warszawie,

Marszałkowska 148. 1021R

---

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10

EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko **wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika** J. v. Liebig.

wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p. 150R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON,

Chłodna Nr 19, Nr telefonu 410.

MIESZKANIE

na 1-em piętrze, złożone z 5-ciu pokojów, przedpokoju i kuchni z nowo urządzoną stajnią i wozownią, do wynajęcia od 1 Lipca.

Domek z ogródkiem

złożony z 6-iu pokojów, przedpokoju i kuchni z meblami lub bez, do wynajęcia zaraz.

Nowa wygodnie urządzona STAJNIA

na 8 koni, z odpowiednią wozownią do wynajęcia zaraz.

Wiadomość Aleja Ujazdowska № 17, mieszkania 2. 1024

W majątku odległym od Warszawy koleją Nadwiślańską dwie godziny i pół. Na przestrzeni 1,800 morgów lasu, są do sprzedania następujące gatunki drzewa: Osa w znacznej ilości, Dąb do zdjęcia kory garbarskiej na klepki i tem podobny użytek, Jesion, Brzost, Olsza, Brzoza i t. d.—Reflektanci zgłaszać się mogą do właściciela lasu każdodziennie, rano od godziny 9-ej do 11-ej, po południu od 6-ej do 7-ej, ulica Chmielna № 15, mieszk. 3. 671

!DŻETOWE!

Pelerynki, Dolmany, Garnitury

Z FABRYKI

B. JEZIERSKIEJ,

Nowy-Świat Nr 21,

sprzedają się codziennie od 1-ej po południu na Wystawie Pracy Kobiet (Krakowskie-Przedmieście 66). 741

Ceny nizkie.

Nowo-otworzony Skład

Petersburskich rogóż

we wszelkich gatunkach i **Powrozów**, oraz tutejszej fabrykacji **Postronków i Szpagatu** wszelkiego rodzaju, między innemi i rymarskiego.

Poleca wyżej wzmiankowane towary, po cenach bardzo nizkich, o czem Szanowna Publiczność przekonać się może na miejscu

NALEWKI № 32. 986R

Specjalna Fabryka Gorsetów

„MARIE,“ Niecała Nr 1,

potrzebne są **PANNY** zupełnie uzdolnione do szycia i do wykończenia. 1043R

Do sprzedania na korzystnych warunkach w pow. Nowo-Radomskim

Majątek ziemski

Lgota Wielka, bez serwitutów, rozległości włók 18, w połowie ziemi pszennej, z inwentarzem żywym i martwym, budynki w b. dobrym stanie.—Bliższa wiadomość u Pułkownika Simonsa w Ładzicach przez Nowo-Radomsk. 734

ZARZĄD GMINY WILANÓW

zawiadamia, że w poniedziałek dnia 8 (20) maja na drodze wiodącej do parku natolińskiego, została **znaleziona** przez okolicznych mieszkańców duża **chustka damska** w rodzaju szala, który znajduje się w tymże zarządzie gminnym. 1054r

---

Domek z ogródkiem!

jako letnie mieszkanie, w środku miasta, składający się z 4-ch pokojów, dużego przedpokoju i kuchni, dużych piwnic, zdatnych na skład. Cena roczna rubli rs. 500. Ulica Grzybówska № 15. Tamże trzy pokoje duże z balkonem na pierwszem piętrze za rs. 350. 740

Zawiadamiam JW. i WW. Panów, iż z dniem 8-m Kwietnia.

przeniosłem swój Zakład Krawiecki

na tę samą ulicę Podwale, bliżej placu Zamkowego Nr 6 domu, 1-sze piętro.

737 **Teofil Miller.**

W dniu 24 Maja r. b., między 2—3 po południu, zgubioną została w Ogrodzie Saskim

Portmonetka,

w której się znajdowało:

20 kuponów od Listów Likwidacyjn. po rs. 2,
4 „ „ „ po rs. 20,
1 „ „ „ po rs. 12.50,
1 „ „ „ po rs. 2.50,

oraz 6 banknotów rublowych i różne notatki. Uprasza łaskawego znalazcę o odniesienie do domu przy ulicy Gęsiej № 5, do p. Salomona Brüner, za sowitą nagrodą. 742

Z powodu wyjazdu są do sprzedania następujące

MEBLE:

garnitur salonowy orzechowy, pluszem kryty, składający się: z 12 krzeseł, 2 foteli, kanapy, stołu, serwantki i 2 luster z konsolami. Kompletna sypialnia orzechowa: 2 łóżka, 2 szafeczki nocne, toaleta, umywalnia i stolik; wszystko b. mało używane, prawie nowe.—Są również do sprzedania: Stół paryzki, antyk szyldkretem i bronzem inkrustowany; zegary stojące i wiszące, lampy stołowe, żyrandol kryształowy, 2 słupki hebanowe z bronzowemi kandelabrami, oraz inne meble. Oglądać można codziennie od 11 do 5, Królewska № 43, m. 2. 739

Bufet stacja kolejowa

zaraz do odstąpienia

na bardzo korzystnych warunkach z powodu wyjazdu. Wiadomość Maurycy Seydel i S-ka w Warszawie 38 (24) Plac Resursy Kupieckiej. 716

KARETA

bogato wykończona,

prawie nie używana, jest do sprzedania w fabryce powozów **Karola Sommera**, Leszno 36, dom własny. 682

APTEKA

W BUSKU, 717

zaopatrzona na sezon kąpielowy w wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania. Wody rzadko używane na zamówienie, mogą być dostarczane w możliwie krótkim czasie.

ZNANE

z dobrego kroju gotowe ubiory męzkie, poleca w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych, Magazyn Wiedeński, Miodowa 2. 645

Majątek włók 20,

w powiecie Opatowskim, w wysokiej kulturze, pięknem położeniu, przeważnie ziemia pszenna, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, z kompletnemi budynkami, do sprzedania lub zamiany na dom. Wiadomość: ulica Nowo-zielna Nr 45, mieszkania 7, do godziny 11 rano i 2 — 5 po południu. 705

Do Składu Włóczek, Jedwabiu, Gazy Młynarskiej

M. Kaisersteina,

przy ulicy Królewskiej Nr 45, nadszedł świeży transport Angielskich stalowych **Haczyków** do łowienia ryb. 653

Ceny tanie.

Do wynajęcia od 1 Lipca 1889 r.

przy ulicy Chmielnej pod № 49 (czwarty dom od Marszałkowskiej).

Pokoje kawalerskie z szwajcarem na miejscu.

Widne suteryny na magle.

Obszerne pomieszczenie na warsztat stolarski lub innego rzzemiosła.

Wiadomość na miejscu. 1020R

Fabryka Wyrobów Blacharskich

Wilhelma Jacobi (egz. od r. 1822) obecnie

K. Fiutowskiego,

Długa № 42,

przyjmuje pokrycia dachów metalowych sposobem ulepszonym, od wielu lat za granicą praktykowanym, oraz pokrycia, pomalowania i reperacje, z całą dokładnością, po możliwie nizkich cenach. Na prowincję obstalunki przyjmuje. 702

Reklama bez blagi.

Restauracja „WIEJSKA,“ Długa 23, poleca **Obiady** czysto wiejskie po 25 kop. **Kotlety, Rozbratel, Pieczenie** po 15 kop.—Piwo wiejskie wysokiej dobroci. 1039R

UWAGA!

Do najęcia od 1-go Lipca 1889 r.

Sklep wielki okazały, o 2-ch wystawach frontowych, pięciu dużych przyległych salonach i tyluż łącznemi pod temiż piwnicami oraz kaloryferem.

Sklep ten **w najlepszym punkcie miasta, wprost hotelu Europejskiego** pod № 40 (389) **na Krak.-Przedm.** położony, od wielu lat na **Skład Lamp** p. Podgórskiego zajmowany, nadaje się nietylko na podobny interes, lecz niemniej i na **Handel Win, Wielki Skład Herbaty** i **russkich towarów** lub **pierwszorzędne Café-Restaurant** i t. d. Bliższa wiadomość u Rządcy domu, lub u W-go S. Lewentala, **Nowy-Świat № 41.** 484r

---

Cement słynnej marki „Lossius“ i innych najlepszych marek zagranicznych i krajowych.

Cegłę i Glinkę ogniotrwałą Ramsay.

Teklurę smołowcową.

Lak asfaltowy.

Smołę gazową angielską i krajową.

Sprzedaje hurtowo i detalicznie

Kantor Ign. Gantzwohla,

Królewska 47, № tel. 144. 555



729R

Towarzystwo Czarnomorsko-Dunajskiej Żeglugi Parowej,

utrzymuje terminową komunikację osobową i towarową, pomiędzy **Odessą** a portami **Dunajskiemi i Prutskiemi, Rossji, Rumunji, Bułgarji i Serbji** i bezpośrednią komunikację z głównemi stacjami **Dróg Żelaznych Warszawskich, Drogi Moskiewsko-Kurskiej i Kursko-Kijowskiej**, jak niemniej z portami **Morza Czarnego, Azowskiego, Marmora i Śródziemnego.**

Statki odchodzą z Odessy co tydzień: do portów russkich co Sobota o godz. 2 po poł. do portów zagranicznych co Środa o godz. 3 po południu.

Agent Towarzystwa

Ernest Gay, Włodzimierska 11 w Warszawie.

Biuro główne Towarzystwa **w Odessie**, Ekatierynenskaja, dom Ks. Gagarynowej.

Towarzystwo Warszawskie Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu,

zawiadamia interesowanych, **iż sprzedaż spirytusów i wódek alembikowych z dystylarni własnej**, pod firmą

Rektyfikacja Warszawska

otwartą została:

hurtowa, w składzie fabrycznym przy ulicy **Dobrej № 18**,
detaliczna, w sklepach następujących:
Miodowa № 3,
Nowy-Swiat № 37,
Freta № 31,
Elektoralna № 6,
Nalewki № 36, 941R
podług cenników przez Zarząd Towarzystwa zatwierdzonych.

Egzystujący od r. 1870.

Znany od 1870 roku Skład Płótna i Bielizny gotowej, pod firmą

J. GRÜNWASSER

w Warszawie ul. Miodowa N. 10,

wprost kościoła Przemienienia Pańskiego.

Co tydzień skład otrzymuje świeży transport płócien, a mianowicie:
Płótna Jarosławskie w szt. po 27 arsz. w cenie od rs. 6.50 do 24.
Płótna na prześcieradła bez szwu arszyn od kop. 34 do 1.30.
Płótna angielskie sztuka na 14 koszul od rs. 32 do 75.
Płótna angielskie w resztkach łokieć od kop. 55 do rs. 1.50.
Chustki do nosa płócienne i webowe białe, tuzin od rs. 2 do rs. 10.
Chustki batystowe białe i z kolorowemi szlakami tuzin rs. 1.50 do 6.
Obrusy białe i kolorowe od rs. 1 do 10.
Garnitury stołowe w różnych wielkościach od rs. 4 do 48.
Ręczniki białe i z kolorowemi brzegami tuzin od rs. 4 do 12.
Nadto poleca się zawsze znaczny zapas Bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej, oraz gotowe całe wyprawy tak męskie jak i damskie z dobrych materjałów, trwale i gustownie wykończonej. 603R

Egzystujący od r. 1870.

Fabryka Kwiatów Marji Hoffman, Nowy-Świat Nr 41. 676

Z powodu Likwidacji Interesu na rzecz nieletniej po ś. p. W. Muszewskim, urządzoną została:

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ OBIĆ PAPIEROWYCH,

w Magazynie przy ulicy Długiej Nr 40,

o 50% niżej od cen dotychczas praktykowanych. 892r

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".

Na korku winien być stempel M. Zouraboff.





SKŁADY WIN M. I. ZURABOWA,

z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,
„ „ **w Wilnie, Wielka ulica.**
Hurtowe:—w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszczeńskiego,
„ **w Niżnem,** w czasie Jarmarku — Napit. Linja. 916R

Na korku winien być stempel M. Zouraboff.

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff".

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH „K. SAPIECHY,"

na nadchodzący sezon, zaopatrzony został w najświeższe, gustowne i w dobrym gatunku **Obicia Papierowe**, które przy swej niepraktykowanej dotychczas taniości, odznaczają się dobrym i efektownem wykończeniem, na co dając dowody moim stałym klijentom.—Mam honor zwrócić **Uwagę JW. i WP.** o przekonaniu się **cen** w moim **Magazynie, egzystującym** przy ulicy **Hr. Kotzebue № 2**, od rogu ulicy **Wierzbowej 3-ci Sklep.—Próby Obić** na każde zażądanie wysełam gratis. 718

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty). 825R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych ubiorów męzkich, jakoteż materjałów na obstalunki podług miary.—Ceny stałe.

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Biuro kaucjonowane nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2. Wykwalifikowany technik politechniki rygskiej, życzy przysposobić do takowej. 1403 r

Francuz młody, wykształcony, pragnie wyjechać na wieś. Nowo-Zielna 50, mieszkania 3. 11630

Korzystne nowe rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10. Do krawieczczyzny i kapeluszy jest pracownia. Ukończywszy kursa uczennice, otrzymają zyskowne posady. 8570

Osoba młoda ze złotym medalem z ukończenia Instytutu Maryjskiego, córka b. professora Instytutu Nowo-Aleksandryjskiego życzy przyjąć obowiązki nauczycielki na czas wakacji lub stale. Również matka jej i siostra pragnęłaby na czas wakacyjny przyjąć takież obowiązki, albo nadzór nad dziećmi, lub opiekę nad osobą chorą. Wiadomość: Erywańska № 16. Krasuski. 1341

Poszukuje się guwernera, młodego francuza, do dwóch 6-letnich chłopczyków, z rekomendacjami ze znanych domów w Warszawie. Zgłosić się na ulicę Nowo-Zielną № 50, między godziną 11-tą a 1-szą. 11623

Poszukuję studenta do nauki polskiego, ze znajomością niemieckiego. Chmielna 35, stróż wskaże. 11544

Potrzebna do jednego z większych miast prowincjonalnych, do trojga dzieci nauczycielka, osoba wszechstronnie wykształcona, posiadająca wyższą muzykę, języki francuski i niemiecki z konwersacją. Pensja od 200 do 250 rs. rocznie i całkowite utrzymanie. Adresy przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Nauczycielka". 1415r

Polka wykształcona z francuskim i angielskim poszukuje kondycji na wieś podczas wakacyj. Szpitalna 5, m. 15. 10639

Pensja żeńska w mieście powiatowem do odstąpienia z utensyljami za 200 rs. Oferty „Pensja". 10382

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj zaraz na wieś, na rok cały. Śliska № 10, mieszkania 5. 11564

Ulica Wilcza № 28, mieszkania 12, stancja dla panienki uczącej się z pomocą naukową, przy familji. Cena umiarkowana. 1345

W domu rodzinnym, gdzie się starannie wychowuje dzieci własne, jest pomieszczenie dla jednego chłopczyka, uczęszczającego do klas. Żurawia 33, m. 2. 11265

Zakład naukowo-rękodzielniczy dla kobiet Natalji Smólskiej, Świętokrzyska 19, przyjmuje uczennice na naukę wszystkich rzemiosł, dostępnych dla kobiet, oraz buchalterji i korespondencji handlowej. Po skończeniu kursu i zdaniu egzaminu uczennice otrzymują świadectwa uzdolnienia. 10142

Uczeń klasy 6-ej poszukuje kondycji na wieś podczas wakacyj. Szpitalna 5, mieszkania 15. 10640

Posady i prace.

Buchalterji wyucza upoważniony przez władzę naukową nauczyciel Chwat, Miodowa 12. 11414

Bez pośrednictwa. Potrzebny jest zaraz Rządca z kaucją od 3,000 do 5,000 rs. do gospodarstwa przemysłowo-rolniczego pod Warszawą. Wiadomość: Nowolipie № 8, mieszk. 11, od godz. 12 do 3-ej po poł. 11500

Bona francuzka potrzebna na wieś do dziewczynki. Dobre rekomendacje konieczne. Wiadomość: Chmielna 15, mieszkania 6, od 4 do 6 ej. 11026

Bona polka pragnie przyjąć miejsce do dzieci początkujących, znająca krawiecczyznę. Wiadomość w składzie wędlin. Ul. Leszno № 55. 11601

Do papeterji, Królewska 29, potrzebne są panny od 14—18 lat. 11094

Do pracowni Izabeli Sierzputowskiej. Przejazd № 13, potrzebne są panny zdatne do spódnic i upinania, oraz do staników, mogą być z obiadem. 11591

Do maszyn pończoszniczych nowych № 15, 13, 12, potrzebne uzdolnione maszynistki za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipki 10, mieszkania 4. 1431r

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna № 45, potrzebne są panny do maszyny, zdolne podręczne oraz panna znająca krawiecczyznę. Wynagrodzenie dobre, zajęcie stałe. 11624

Jewel Felman ogłasza, że skończywszy w Moskwie nauki handlowe, pragnie dostać obowiązek buchaltera; mieszka w Warszawie, ul. Nowolipki № 31, w mieszkaniu Lewina, paszport i atestat przedstawi. 11237

Lekarz potrzebny zaraz. Wiadomość w aptece w Mokobodach, poczta Siedlce. 1385r

Młody człowiek, posiadający świadectwo z 5-iu klas szkoły realnej, poszukuje zajęcia w mieście lub na wsi. Ulica Królewska, № domu 1, mieszk. 25. 11614

Młody człowiek, inteligentny, z wykształceniem, pragnie przyjąć miejsce lektora u pojedyńczej osoby. Reflektantki raczą składać oferty w Instytucie Muzycznym pod adresem A. Z. 11567

Na zastępstwo potrzebny jest młody człowiek do korespondencji polskiej i russkiej, zaraz na czas do 1 lipca r. b. Oferty „Czerwiec 30" w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. Wynagrodzenie rs. 30. 1438r

Nauczycielka młoda, udzielająca lekcje na pensjach, specjalistka muzyki z konserwatorjum berlińskiego oraz do języków i nauk poszukuje miejsca na czas wakacyj lub stale. Oferty w Kurjerze, „Praca" 11549

Osoba młoda posiadająca wyższe wykształcenie i znajomość języków poszukuje miejsca towarzyszki podróży za granicę. Bliższa wiadomość: Hoża 14, mieszk. 10. 11411

Osoba udoskonalona w krawieczczyznie, kroju, poszukuje zajęcia. Kiosk, Bracka. 11635

Potrzebna jest bona młoda, niemka, z dobrym akcentem, do trojga małych dzieci na wyjazd do Rosji; pensja rs. 12 miesięcznie. Wiadomość w sklepie W-go Al. Fejsta, ulica Senatorska. 11350

Potrzebny uczeń do blacharza. Nowy-Świat № 3. 11027

Panny zdolne za dobrem wynagrodzeniem oraz podręczne i do nauki potrzebne są zaraz. M. Kowalska, Zielna № 26, m. 15. 11313

Panny do bielizny, maszynistka, podręczne i uczennice potrzebne są do pracowni. Nowy-Świat № 38, m. 9. 11234

Potrzebne zdolne staniczarki, spodniczarki do pracowni Buczyńskiej; do sprzedania tua leta, meble, drobiazgi, obrazy. Chmielna 47, mieszkania 10. 11193

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Karmelicka № 6, m. 30. 11176

Potrzebne są panny do trykotów, maszynistki i podręczne zaraz. Złota № 4, mieszkania 9. 11441

Potrzebna upinaczka oraz panny do staników i spódnic. Świętokrzyska № 48, mieszkania 6. 11432

Potrzebne są panny do staników i podręczne do spódnic. Elektoralna № 21, mieszk. 4, pierwsze piętro, od frontu. 11374

Panny kompletnie zdatne do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Chmielna 23, mieszkania 13. 11345

Potrzebna jest zaraz panna uzdolniona w krawieczczyźnie i upinaniu sukien, oraz zdatna staniczarka. Złota № 26, m, 2. 11475

Potrzebna szwaczka, znająca krój, do domu prywatnego dziennie. Chmielna 31, m. 7, w podwórzu. 11585

Potrzebne są zaraz panny podręczne do spódnic, staników i dziewczynki do nauki. Nowy-Świat 44, Marja Schesz. 11595

Potrzebne 14-letnie panienki do nauki w fabryce złota. Wiadomość: ul. Świętojerska № 24. 11632

Potrzebni są uczniowie do fabryki powozów Karola Bergera. Leszno № 6. 11634

Prowizor farmacji poszukuje kondycji lub zarządu apteki. Oferty w Biurze Ogłoszeń pod „Farmaceuta". 1435r

Potrzebne są zaraz panny podręczne zdolne za dobrem wynagrodzeniem do pracowni sukien. Złota № 3, mieszkania 7. 11592

Panny uzdatnione do staników potrzebne na stałe. Krakowskie-Przedmieście 17, parter prawa oficyna 1, Zawiszewska. 11638

Potrzebna bona francuska na wieś na czas wakacyjny. Ulica Marszałkowska 116, rejent. 11549

Potrzebna maszynistka do trykotów. Solna № 4, m. 10. 11596

Potrzebny na wieś korespondent w polskim i russkim, obznajmiony z prowadzeniem ksiąg handlowych. Wymagalne rekomendacje poważne i świadectwa. Chmielna 47. Paszkowski, od 12—3-ej. 11599

Potrzebna panna zdatna do staników i podręczne. Królewska № 5, m. 13. 11616

Potrzebny uczeń do cukierni od 15—16 lat. Bielańska 22. 11620

Potrzebne wykończarki, nawijaczki, za dobrem wynagrodzeniem. Pracownia pończoch, Sienna 27. 11626

Panna uzdolniona potrzebna do szycia trykotów. Nowolipki 4, fabryka pończoch. 11629

Potrzebny drukarz do robót akcydensowych. Podwale 22. 11470

Potrzebna osoba do sklepu farbiarskiego z kaucją, może mieć i mieszkanie. Nowy-Świat № 38, mieszk. 23. 11545

Potrzebne są panny podręczne do krawieczczyzny. Ulica Karmelicka № domu 13, mieszkania 6. 11546

Panny uzdolnione do spódnic i staników potrzebne są do pracowni Michniewicz. Nowy Świat 52. 11555

Potrzebne są panny do staników i spódnic zaraz. Leszno № 14, m. 5. 11560

Potrzebne panny zupełnie zdolne do staników, pensji miesięcznej płacę od rs. 20 do rs. 24, oraz do spódnic. Pracownia Józefiny, Zielna 27, parter. 11565

Panny kompletnie uzdolnione do staników potrzebne są natychmiast za dobrem wynagrodzeniem na stałe zajęcie. Pracownia Natalji W., Elektoralna № 21. 11582

Potrzebna jest sklepowa do składu wędlin. Rekomendacja wymagalna. Wiadomość w restauracji Borowskiego, Marszałkowska 114, od 9 do 10-ej zrana. 11584

Szwaczka znająca dobrze krawieczczyznę potrzebna jest do domu prywatnego. Złota 63, m. 17. 11574

Uczeń potrzebny do zakładu zegarmistrzowskiego J. Gołembiowskiego. Bielańska № 1, róg Senatorskiej. 11346

Zakład ślusarsko-mechaniczny J. Trembińskiego, przy ul. Marszałkowskiej № 141, potrzebuje uczni i praktykantów. 11353

Za wyrobienie posady administratora lub zarządzającego dobrami w Królestwie lub Cesarstwie, zapewniam dobre wynagrodzenie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod adr. „zarządzającemu dobrami". 11164

5 maszynistek i tyleż podręcznych kompletnie uzdolnionych do bielizny potrzeba zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pracowni przy sklepie J. Billing, Marszałkowska 129, pierwszeństwo dla drobiazgarek. 10975

Kupno i sprzedaż.

Amerykan w dobrym stanie do sprzedania za 175 rs., Mokotowska 60. 11352

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. Również knpuje wszelkie starożytności. 11611

Bicykl (Rower), dla osoby niższego wzrostu, zupełnie nowy, na gałkach, za rs. 150. Daniłowiczowska № 6, m. 21. 21593

Biuro dębowe, filary rzeźbione, szafkowe, 9 szuflad rs. 50. Gzyms dębowy rzeźbiony, ozdobny rs. 5, Grzybowska 24, stolarz. 11621

Biuro dębowe na szafkach, za 36 rubli u stolarza, Mokotowska № 52. 11541

Bicykl angielski, Coventry, 56 niklowany sprzedaję. Złota 37, mieszk. 10. 10938

Bryczka mała na dwie osoby, jednokonna, do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat 49, wiadomość u stangreta Antoniego. 11289

Do sprzedania dobrze procentująca kawiarnia w targu, Hoża № 4. 1434r

Duży garnitur mebli mahoniowych, takiż kredens i stół do rysowania w dobrym stanie, tudzież inne meble do sprzedania przy ulicy Przechodniej pod № 3 na drugiem piętrze od frontu, № mieszkania 4. Obejrzeć można od 11 do 1 w poł. i od 5 do 7 po południu. 11559

Do sprzedania natychmiast para koni, maść kara. Ulica Królewska № 16. 11558

Do sprzedania 3 suknie od Hersego, prawie nowe: koronkowa czarna, szewiotowa czarna, crême w paski, granatowa wełniana. Włodzimierska 16, m. 4, od 2—4. 11576

Do sprzedania garnitur mebli, czarny, kryty, ciemno-zielonym, jedwabnym pluszem, zupełnie nowy. Wiadomość, Żelazna 78, 1-sze piętro od frontu, mieszkania 3. 11561

Do sprzedania suknia niebieska satin-lion za 28 rs., atłasowa różowa za 30 rs. i popielata jedwabna za 20 rs. Wiadomość: Miodowa № 12, mieszk. 11. 11169

Do sprzedania amerykan na parę i jednego konia, mało używany. Wiadomość przy ul. Elektoralnej № 32, stróż wskaże. 11101

Do sprzedania herofon, 40 nut do tego. Wiadomość: ulica Długa № 38, sklep spożywczy. 11422

Dywaniki przed łóżka od 150 kop., serwety od 160 kop., chodniki od 12 kop., kołdry od 225 kop., w fabrycznym składzie Kiltynowicza Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 521

Do sprzedania powóz lekki, chomonta angielskie. Wiadomość: ulica Długa № 40 nowy, u stróża. 11421

Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne. — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmnją się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 4. 896

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 9273

Furgon kryty parokonny, massiv zbudowany, zdatny dla pp. fabrykantów do rozwożenia towarów, jest do sprzedania. Wiadomość: Praga, ul. Panieńska № 434. 1416r

Fortepian do sprzedania o 6½ oktawach. Nowogrodzka 29, m. 35. 11388

Fortepiany do sprzedania Kralla Sejdlera, Hofera. Hoża 16, mieszkania 7. 11588

Furgon zupełnie nowy, kryty do sprzedania w koszarach Ujazdowskich pułku Litewskiego L. Gwardji. Feldfebel niestrojowej roty wskaże. 11589

Gorsety, trykoty i rzeczy wełniane sprzedaje się niżej ceny kosztu. Ul. Marszałkowska № 152. 10669

Herbatę wyborową bezpośrednio z Chin, polecają sklepy J. Z. Ratyńskiego, zamieszkałego w Kiachcie: w Warszawie Jerozolimska 84, w Kaliszu Marjańska dom Rozena, w Wilnie u T. Odyńca, Wielka, dom Pietraszkiewicza. Handlującym rabat. 11045

Jest do sprzedania akwarjum z wodotryskiem. Wiadomość u stróża, ulica Wronia № 60. 11577

Kanalizacje i wodociągi; 2) sztachety, bramy, drzwi, balkony, schody etc. żelazne kute i 3) dzwonki powietrzne i elektryczne, telefony i piorunochrony wykonywa i poleca Biuro Techniczne Konrada Pohla, inżeniera, Chłodna № 10. 10856

Kocz-kareta, zdatny na miasto i na wieś, do sprzedania za przystępną cenę. Aleja Jerozolimska № 58, stróż wsksże, tamże szory węgierskie na parę koni. 10989

Kredens dębowy, prawie nowy, jakoteż biurko mahoniowe używane do sprzedania. Graniczna 16, m. 4. 11162

Kawior krajowy codzień świeży, do sprzedania, funt rs. 1. Bednarska № 17, mieszkania 22. 11194

Kasy ogniotrwałe o 25 procent tańsze od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 2844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kucka czteroletnia rasowa, dobrze ujeżdżona, spokojna, do sprzedania w Pęcicach, o 2 wiorsty od Pruszkowa (st. dr. ż. warsz.-wied.) 11556

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy, bilard. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, parter, mieszkania 1. 10864

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 13, obok hotelu Francuskiego, drugie wejście od Marszałkowskiej № 148, m. 9. 778

Meble tanio, garnitury, ottomany, szeslongi, szafy, łóżka, umywalnie, biuro, komody, kredens, krzesła, stoły. Mokotowska 59, róg placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9523

Meble salonowe, do sprzedania. Garnitur czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, tualeta, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, biuro, bibljoteka, otomana, kolumny, kandelabry, stoliki Marszałkowska 119, na dole, druga brama, mieszkania 15. 11490

Mleczarnia „Foksal" poleca śmietanę centryfugalną wyborową, masło codziennie świeże i maślankę. 11481

Magle do sprzedania. Wiadomość, ulica Krucza № 35. 11613

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę dobrze uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 11087

Ogier arab młody, zdatny pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania, drugi wałach roboczy. Wiadomość: Leszno № 82. 11448

Otomana, fotel, stół, 6 krzeseł, biurko, naczynia kuchenne. siodło męskie, wszystko w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Bagno 4, m. 7, od godz. 4—6-ej. 11366

Ogród Zoologiczny. Sprzedają się psy rassy ceter i pontery, ułożone do polowania. Tamże sprzedaje się skóra wyprawiona z włosem z wielbląda i lwicy. 11631

Paryzkiej fabryki pianino, jest do sprzedania lub też do wynajęcia bardzo mało używane, oraz komoda antyk z bronzami, serwantka i lustro. Wiadomość: Sosnowa № 11, mieszkania 15. 11619

Potrzebny wolancik lub bryczka, na resorach używane, w dobrym stanie, do kucyków. Mający takowe do sprzedania, zgłosić się zechce do kantoru Braci Pfeiffer. Smocza № 43. 11566

Para młodych koni, ujeżdżonych pod wierzch i do zaprzęgu, do sprzedania za 240 rs. Chłodna № 35, mieszkania 1. 11437

Potrzebna markiza do sklepu. Oferty z wymiarem w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami N. N. 11456

Pianino amerykańskiego systemu, krzyżowe, z gwarancją za dobroć, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat № 34, Nowicki. 11288

Pianino Erarda do zbycia lub zamiany na fortepian dobry z dopłatą. Praga, Brzeska № 19, m. 14. 11119

Para kłusaków i perelotka do sprzedania. Ulica Mokotowska № 60. 1419r

Partycje fortepianowe z tekstem: „Violetta", „Faust", „Marta", „Napój miłosny" sprzedam. Złota 26, mieszk. 40. 11262

Różne meble do zbycia z powodu braku miejsca. Solna № 12, u właściciela domu. 11423

Różne meble do sprzedania. Krucza № 21, mieszkania 4. 11587

Sprzedam garnitur mebli, orzech grecki, rs. 90. Plac św. Aleksandra 13, mieszk. 4. Tamże pokój zaraz do wynajęcia. 11015

Są do sprzedania dwa małe kuce, klacze, maści białej, bardzo małe, z uprzężą i z dyszlem. Wiadomość: fort № 5, pod przystankiem Włochy, u Wasila Babyłowa. 11228

Szczeniaki dwumiesięczne wyżły, najczystszej rasy „Pointeur", do sprzedania po rs. 15, Książęca 2, u portjera. 11158

Szafa wystawowa uliczna tanio do sprzedania. Wiadomość u stróża, ul. Nowy-Świat № 55. 11217

Specjalna fabryka pościeli A. Drexler, Warszawa, Nowosenatorska 4, poleca po najprzystępniejszych cenach kołdry watowe i flanelowe, materace, poduszki, pierze, kapy, bieliznę pościelową, łóżka żelazne, wózki dziecinne, wyprawy pościelowe, wykonywa na czas oznaczony, przyjmuje zamówienia z prowincji. 1193

Sprzedaje się bordo pluszowe meble, portjery i lustra, 2 muzykalne skrzynki (jedna 12-sztukowa z arfą i przyrządem do nastawiania sztuki podług życzenia, z repertuarem poważnych kompozytorów, kosztowną i elegancką damską biżuterję i garderobę, wszystko w dobrym stanie, za przystępną cenę. Nowy-Świat № 37, m. 4. 11238

Trzcina mularska po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość, ulica Burakowska № 20, u kowala. 11572

W Noworadomsku jest do sprzedania pies nowofundlandczyk, wartości rs. 200, rzadkiej piękności, białowełnisty, 18 miesięcy stary; cena rs. 40, jedynie z przyczyny wyjazdu właściciela na kilka miesięcy za granicę. Dowiedzieć się można pod „Nowofundlandczyk 40" w kantorze tegoż pisma. 1423r

Wagi decymalne (150 sztuk) własnego wyrobu, do sprzedania częściowo lub w całości. Konrad Pohl, inżenier, ulica Chłodna № 10. 10857

Z powodu wyjazdu sprzedaje się fortepian, meble, łóżka i wanna, Saski plac № 7, m. 24. 11627

Z powodu wyjazdu meble i sprzęty domowe tanio do sprzedania. Ulica Róż № 8, parter. 11523

Z powodu wygrania na loterji i założenia większego interesu, jest do odstąpienia lub wynajęcia mniejszy zakład cukierniczy. Wiamość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1436r

Z powodu wyjazdu do sprzedania fortepian i różne meble. Oglądać można od godz. 10 do 1-ej. Krucza 3, mieszkania 6. 11361

2 biurka, meble, czarny garnitur używany oraz tremo za rs. 300, kwiaty, do sprzedania. Żurawia № 17, m. 1. 11386

50 wołów opasowych. Wiadomość: ulica hr. Berga 3, mieszkania 1. 11426

Interesa handl. i majątk.

Bawarja egzystująca od lat sześciu przy ul. Chmielnej № 104, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość na miejscu, u właścicielki domu. 11486

Do sprzedania ładny majątek ziemsk włók 11½. Gleba pszenna, z wysiewem pszenicy korcy 70, żyta 55, rzepaku mórg 15, bez serwitutów i nieużytków. Dom murowany przy szosie, od kolei wiorst 1½. Gotówki potrzeba 17,000 rs. Wiadomość: W. zawiadowca stacji kolei warsz.-wied. Baby. 1270

Do umieszczenia rs. 6,500 na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Oferty pod „6,500" składać w kantorze Kurjera Warsz. 11134

Dom do sprzedania albo zamiany na większy, szacunek może być przeszło 100,000. Wiadomość: Nowy-Świat 53, skłep niciarski. 10657

Do odstąpienia skład nici i towarów norymberskich, od 14 lat przy ulicy pryncypalnej istniejący, z wyrobioną klijentelą, z powodu interesów familijnych. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 66, mieszkania 3, od godziny 3 do 6-ej. 11216

Do sprzedania willa. Nowosenatorska № 6, Grąbczewski. 7995

Dom przynoszący 10,600 rs. brutto, w najlepszym stanie, z ogródkiem, do sprzedania, na 7% czystego dochodu. Krucza 3, mieszkania 2. 11597

Do odstąpienia z powodu wyjazdu restauracja przy cmentarzu brudzieńskim. Wiadomość na miejscu u Arczyńskiego, w zakładzie. 11550

Dwie nader korzystne dzierżawy, włók 20 i 30, blisko kolei, są zaraz do wzięcia. Mokotowska 56, m. 1, od 12 do 4-ej. 11607

Do sprzedania lub zamiany na nieduży dom w Warszawie majątek ziemski pod Warszawą, włók 20, bez serwitutów, z ładną rezydencją, bez pośrednictwa. Wiadomość: ul, Podwale № 11, m. 7, od godz. 11—1-ej. 11571

Folwark włók 16, z pałacykiem, ładnym ogrodem, lasem, łąką, wszystkiemi budynkami murowanemi, inwentarzem i zasiewami kompletnemi, o wiorst 8 od kolei, bardzo tanio do sprzedania lub zamiany. Mokotowska 56, mieszk. 1, od 12 do 4-ej. 11606

Folwark włók 7, z laskiem, dobremi budynkami, inwentarzami, zasiewami, blisko kolei, tanio do sprzedania. Mokotowska 56, mieszkania 1, od 12 do 4-ej. 11605

Folwark w pow lipnowskim, gub. płockiej, bez serwitutów, rozległy włók 30, w ziemi dobrej, szczerkowatej, z łąkami, z pięknym dworem i budynkami murowanemi, inwentarzem żywym i martwym, kompletnym obsiewem do sprzedania za cenę rs. 65,000. Bliższe szczegóły i warunki przejrzeć można w redakcji „Biesiady literackiej", ulica Chmielna № 26. 11078

Jest do sprzedania majątek 18 włók i potrzebna dzierżawa tej przestrzeni. Wiadomość: Kotzebue № 2, mieszk. 8. 11581

Jest willa do wynajęcia w Grodzisku, sama w sobie, z pięknym ogrodem angielskim i owocowo-warzywnym, złożona z pięciu pokojów, kuchni, dwóch werend, piwnicy i t. d. za rs. 400, też samą willę można nabyć bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość. ul. Ciepła № 3. 10589

Kolonja do sprzedania, składająca się z 1 włóki, w pięknem i zdrowem położeniu, między lasami, blisko stacji kolei i przy szosie. Bliższa wiadomość: Bajer, ul. Śliska № 16, mieszk. 8. 11393

Korzystne!!! Poszukuję dzierżawy, administracji domu, chcę być rządcą domu, złożę kaucję. Plac 2,500 łokci sprzedam tanio. Wiadomość: ul. Grzybowska № 64, u właściciela. 11524

Krowiarnia z 9 krów do sprzedania. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 19. 11300

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ul. Twarda № 18. 11019

Młody człowiek gotów jest przyjąć obowiązek administratora domu w Warszawie i w razie potrzeby złożyć kaucję do wysokości 5,000 rs. Uprasza się o składanie odpowiedzi do kantoru Kurjera Warszawskiego pod adresem: Bł. 11259

Młody człowiek, kawaler, katolik, z uniwersyteckiem wykształceniem, właściciel interesu dobrze prosperującego, poszukuje wspólniczki z kapitałem od 15 do 20 tysięcy rubli. Oferty pod lit. Z. P. № 16, poste-restante Warszawa. 11498

Magle i warsztat stolarski do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 33. 11602

Majątek ziemski blisko kolei, włók 28, sprzedam, zamienię, wydzierżawię. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 43, mieszk. 15, do 10-ej zrana. 11249

Młody człowiek gotów jest wejść do interesu spółkowego, przemysłowego lub technicznego w Warszawie z kapitałem 5,000 rs. Uprasza się interesowanych o składanie odpowiedzi do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem B. T. 11258

Poszukuje się od 1-go lipca do nabycia składu węgli kamiennych lub placu. Wiadomość: Wspólna 42, m. 2, do $10^1/_2$ zrana. 1437r

Pacht od 54 krów na sztuki lub garnce, do wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: Królewska 1, mieszkania 4. 11226

Rubli 6,000 potrzebne na spłacenie długu na pierwszy numer hypoteki po 8% albo na dożywocie. Wiadomość: Nowomiejska 24 u właściciela. 11167

Restauracja do sprzedania. Leszno 95, róg Wroniej. 11625

Restauracja w najlepszym punkcie miasta jest do odstąpienia. Wiadomość: Elektoralna № 53, w pralni chemicznej. 11586

Sklep spożywczy do sprzedania. Świętokrzyska № 19. 11291

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość na miejscu. Świętokrzyska № 13. 11074

Sklep mydlarski do sprzedania. Ulica Hoża № 5. 10965

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Wspólna № 4, w pracowni sukien. 11206

Sklep galanteryjno-norymberski, w dobrym punkcie miasta położony, od lat 10-iu korzystnie prosperujący, jest w każdym czasie do odstąpienia. Do kupna tego potrzeba do 3,000 rs. kapitału. Wiadomość w składzie sukna i kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego, Senatorska № 4. 11153

Sklep z różnemi towarami, dobrze procentujący, do sprzedania za rs. 900. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 1401r

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Chmielna № 70. 11458

Sklep mydlarski. egzystujący od lat 30-tu, do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, ul. Bednarska № 14. 11552

Sklep do sprzedania z urządzeniem do nafty. Wiadomość: Nowolipie 57, w sklepie. 11578

Sklep mydlarski, dobrze procentujący, jest do sprzedania. Ul. Piwna № 13. 11583

Traktjernia do odstąpienia. Ulica Żelazna № 27. 11603

W Otwocku, nad rzeką Świdrem, willa do sprzedania. Informacje: Bracka 6, m. 14, od 3—5-ej. 11590

Z powodu natychmiastowego wyjazdu jest do sprzedania w jednem z większych miast prowincjonalnych nowy dom murowany parterowy, z takiemiż budynkami, wraz z pięknym ogrodem (2 morgi), cena rs. 8,000. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 1322

Z powodu wyjazdu sprzedaje się dom drewniany, nowopostawiony, zabudowania, ogród duży w Brześciu Litewskim, na ul. Berezowskiej № 1801 za rs. 2,000. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 78, mieszk. 15, lub w Brześciu u Niemyskiego i w Krasnymstawie u Babiańskich. 10128

Z powodu zmiany interesu do sprzedania sklepik zaraz, komorne tanie. Wiadomość: Świętojerska № 18, u Rudzkiej. 11554

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklepik wiktuałów. Mokotów № 5, naprzeciw parku Szustra. 11557

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Apartament, 6 pokojów 860 rs.; 3 pokoje 350 rs. Wszystkie nowoczesne wygody. Widok 9, dom hr. Ronikiera. 1278

Apartament wykwintny (Marszałkowska № 140), całe pierwsze piętro od frontu, 12 pokojów z komfortem urządzonych, 3 balkony, łazienka, waterklozet etc. do wynajęcia od 1 lipca. Tamże jeszcze kilka lokali po 5 i 6 pokojów od frontu Marszałkowskiej lub Szkolnej. 10716.

Apartament, 6 pokoi pięknie umeblowanych, zaraz do wynajęcia, na czas pięciu miesięcy. Żórawia № 26. 10406

Chłodna № 8. Do wynajęcia od 1 lipca r. b. różne lokale po 5, 3, 2 i 1 pokojów z przedpokojami i kuchniami, z dobrym rozkładem. 10990

Do wynajęcia od 1 lipca lokal składający z 9-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby, na pierwszem piętrze, z łazienką, wodociągiem, gazem, waterklozetem i wszelkiemi wygodami. Wiadomość w kantorze Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58. 1402 r

Do wynajęcia od lipca pokój sypialny i alkowa o 2 oknach, przedpokój wspólny, na dole. Ul. Mazowiecka № 4, m. 10. 10827

Do wynajęcia № 8 Instytutowa, sześć trzy pokoje, dwie stajnie, dwie wozownie. 1387r

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem, po 1, 2, 3 pokoje. Położenie piękne, las, kąpiel, żywność na miejscu; omnibus do kolei. Komunikacja koleją i statkiem. Wiadomość: Skład dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka № 16. 1367r

Do wynajęcia: 1) przy ulicy Marszałkowskiej № 152, sklep z pokojem przyległym i dwoma piwnicami; 2) przy ul. Erywańskiej № 18, na 2-m piętrze, przedpokój, 4 pokoje, pasaż, pokój dla służby, kuchnia i piwnica; 3) przy ul. Żurawiej № 19, na 3-m piętrze: 5 pokojów, przedpokój, kuchnia i piwnica. 11573

Do wynajęcia od 1 lipca 5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, 2-ma schowankami, wodociągiem, zlewem, na 3-m piętrze, od frontu. Nowogrodzka № 27, stróż wskaże. 11480

Hoża № 8. Sześć pokojów z wygodami 620. Sklep, pokój, 300. 10849

Janków na Rakowcu, trzy wiorsty po szosie rogatką Jerozolimską. Letnie mieszkania, oddzielny domek w ogrodzie z wszelkiemi wygodami za rubli 75 na sezon. Wiadomość „Ogrodnik Polski" Mazowiecka № 11. 11012

Letnie mieszkanie, z ładnym ogrodem i lasem, przy rodzinie, z całodziennem utrzymaniem i usługą, 5 wiorst od Grodziska. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, m. 32. 11154

Lokal na restaurację w znanym hotelu „Rembielin" w Łomży, na Nowym Rynku do najęcia zaraz lub od św. Jana. Bliższą informację udziela Rubinstein w hotelu Wrocławskim, pokoju № 14, w Warszawie. 11112

Letnie mieszkania: 2, 3 pokoje z kuchniami i werendami, przy lesie sosnowym, blisko stacji Nowo-Mińsk do wynajęcia. Królewska 1, mieszkania 4. 11227

Letnie mieszkania nad Świdrem, w Otwocku. Ogrodowa 9, mieszk. 7. 11323

Letnie mieszkania w dobrach Ruda, nie odległe od przystanku Dębe Wielkie przy kolei Terespolskiej, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych. Wszelkie artykuły żywności na miejscu. Komunikacja od przystanku zapewniona. Wiadomość u właściciela, Karmelicka 13, rano do 11, po południu od godziny 4-tej. 11050

Letnie mieszkanie w Bliznem, za rogatką wolską wiorst 6 brukiem. 10375

Letnie mieszkania pod stacją Wołomin Petersburskiej kolei, w oddzielnych willach, a także mogą być i dla osób pojedyńczych, z całkowitem utrzymaniem. Wiadomość: Alcje Jerozolimskie № 58, m. 16. 11517

Letnie mieszkania mniejsze lub większe, tanio. Wiadomość: Pruszków. Zakład mleczny. 1425 r

Letnie mieszkanie we wsi Pszczonów, w parku, niedaleko Skierniewic, grunt piaszczysty, kąpiel i las, produkta na miejscu—trzy pokoje rs. 80, cztery pokoje rs. 100. Wiadomość: Miodowa w kancelarji hypotecznej na dole. 11433

Letnie mieszkania do wynajęcia, od przystanku Płudy wiorst 2. Wiadomość: w sklepie p. Szpądrowskiego Podwale № 3. 11600

Letnie mieszkanie. Jest do wynajęcia cały obszerny dom w ogrodzie. Wiadomość: w pierwszym folwarku za kościołem Mokotowskim zwanym Henryków. 11579

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia dwa pokoje i kuchnia, z dużym ogrodem, elegancko urządzonym, dogodne dla amatora ogrodnictwa, blizko dworca kolei Nadwiślańskiej, ulica Bonifraterska № 7. Wiadomość na miejscu u stróża lub u właścicielki, Nowy-Świat № 40, mieszkania № 13. 11368

Od 1-go lipca do wynajęcia lokal frontowy, z 7-u pokojów, oraz pomniejsze lokale z urządzeniami wodociągowemi. Orla 12. 10991

Od 1-go lipca 7—6 lub 5 pokojów, dwie kuchnie, przedpokój, dwa wejścia, pierwsze piętro. Ulica Miodowa № 4. 11271

Potrzebne letnie mieszkanie umeblowane, złożone z 6 lub 7 pokojów z kuchnią, ogrodem i blizko lasu sosnowego, na drodze Petersburskiej, Terespolskiej lub Nadwiślańskiej, przy pierwszej lub drugiej stacji. Oferty można składać w kantorze Kurjera Warsz. pod litera Z. 11348

Pokoje pojedyńcze, porządnie wykończone, na 1-em piętrze, od frontu, z usługą i wygodami, do wynajęcia od maja. Marszałkowska 114, róg Złotej. 990

Potrzebny jest lokal na ochronę z 8-mym lipca r. b., złożony z dwóch sal i dwóch pokojów z kuchniami, za 500 rs. rocznie, w okolicy ulic: Śliskiej, Pańskiej, Złotej, Marjańskiej, Siennej, Twardej, Chmielnej, Wielkiej. Wiadomość u rządcy, Śliska № 40. 11387

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 5, m. 25, pałac hr. Krasińskich. 11435

Pokój frontowy, dla osoby inteligentnej, przy małżeństwie bezdzietnem, może być ze wszystkiem. Złota 20. 11354

Potrzebny od 1 czerwca pokój porządnie umeblowany, z usługą, suchy, widny, w porządnym domu, przy Marszałkowskiej, Królewskiej, Mazowieckiej, Brackiej,—ceną rs. 12 miesięcznie. Oferty: litera S. kantor Kurjera Warsz. 11551

Pokój z wszelkiemi wygodami, może być z utrzymaniem, tanio do wynajęcia. Złota 34, mieszkania 26. 11563

Pokój duży, okna na ogród, przy familji, o wspólnem wejściu do wynajęcia. Ulica Szczygla № 5, m. 2. 11575

Pokój dla przyzwoitego i spokojnego lokatora. Ulica Ordynacka № 12, m. 8. 11525

Pokój z wszelkiemi wygodami, dla osoby płci żeńskiej, stale, lub czasowo przebywającej w Warszawie. Nowy-Świat № 62, mieszkania 42. 11622

Pięć, dwa pokoje wynajmę od lipca. Wspólna 4, przy placu. 11553

Różne letnie mieszkania w Sielcach № 16, willa Apfelbauma, po zniżonej cenie. 11547

Sklep w hotelu Niemieckim do wynajęcia na magazyn, dystrybucję lub zegarmistrza. Wiadomość u felczera, Długa № 31. 11175

Sklep duży, frontowy, z 3-ma pokojami i piwnicą, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Senatorskiej № 24. Cena rs. 2,000 rocznie, może być z urządzeniem sklepowem Wiadomość w składzie aptecznym Ludwik. Spiess i Syna na placu Teatralnym. 691

W Skierniewicach w pensjonacie żeńskim przyjmuje się na czas wakacji panienki. Doskonała opieka, kąpiele rzeczne. W razie żądania: pomoc naukowa, konwersacja, lekcje muzyki. 1216

Willa w Otwocku, z powodu okoliczności nieprzewidzianych do odnajęcia. Wiadomość w Warszawie, Berga 6, m. 12. 11430

2 pokoje umeblowane, do wynajęcia od frontu, na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5. 11569

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, front, 1-szó piętro rubli 320—340. Twarda № 38. 10961

5 pokojów i kuchnia, na dole, od frontu, rocznie rs. 350; 2 pokoje i kuchnia, na dole, rs. 180 rocznie. Chłodna 60. 10232

7 pokojów, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, front, od 1 lipca do wynajęcia. Cena 680 rs. Elektoralna 32. 1417 r

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka, b. starsza Instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości, we wspólnych i oddzielnych pokojach, mieszkanie wygodne, z łazienką, udziela porad w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Ulica Złota № 23, mieszkania 1, parter frontowy. 11628

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Dla niezamożnych robi ustępstwa. Chmielna 33, mieszkania 17. 11604

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne. Opieka sumienna. Ceny bardzo niskie. Bednarska 21. 11318

Aby zaradzić piegom, opaleniźnie, wszelkim wysypkom, jakoteż znaleść skuteczne rady na różne dolegliwości, zalecamy przewodnik hygieniczny: „Sekreta zachowania jak najdłużej zdrowia, wdzięków młodości i świeżej cery," którego pierwszy kilkutysięczny nakład (w niespełna 2 miesiące) jest na wyczerpaniu. Szczupła liczba egzemplarzy, jest jeszcze do nabycia w znaczniejszych księgarniach po kop. 75. 1383 r

A. Chojnackiego magazyn Marszałkowska, róg Chmielnej, otrzymał drugi transport parasolek i parasolików damskich i męzkich w najnowszych rodzajach, które po przystępnych cenach poleca, jak również największy wybór lasek i tanich letnich krawatów. 11264

„Exsiccator'a" — preparatu składającego się z wyższych substancji chemicznych, nienależy zrównywać, reklamującym się gudronitem, który jest tylko zwyczajną smołą. Ritter, Królewska 39. 1112

Fabryka kwiatów Marji Fitkał, Freta № 32 w domu własnym. 638

Jadąc ze swoim chłopczykiem do Zakopanego, wzięłabym chętnie pod opiekę chłopczyka dobrze wychowanego do lat 14. albo panienkę, bez względu na wiek. Złota № 37, mieszkania 10. 11580

Karety, landa i faetony wynajmuję najtaniej. Nowy-Świat № 32. 10852

Młoda kobieta, ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Wspólna № 27, mieszkania 8. 11542

Młoda wykształcona angielka wyjechałaby na wieś lub do wód. Wiadomość do 11-ej rano, Chmielna № 68, m. 41. 11115

Mamka ze świeżym pokarmem, do umieszczenia tu lub na wyjazd. Dzika 25, u stróża. 11495

Nagrody 3 ruble. We czwartek 16 maja zgubiono, skradziono, lub nieprawnie sprzedano, nad samą Wisłą pomiędzy mostem Aleksandryjskim a Solcem, lub sąsiednich ulicach, rano około 7-ej suczkę 9-miesięczną bardzo małą, rasy zwyczajnej, białą z żółtem, wabi się Milunia maleńka. Przywłaszczyciel sądownie będzie poszukiwany. Wiadomość: Chmielna № 72, mieszkania 5. 11409

Na № 10843 ogłoszenia odpowiadam, że wiem o wszystkich papierach po ś. p. Wincentym Świdłowskim. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Walery." 11511

Odciski niszczę bez bólu. Od 4-ej do 6-ej Ogrodowa 27, mieszkania 5. 1378r

Przybłąkał się pies, mops, można odebrać za udowodnieniem i zwróceniem kosztów. Ogrodowa № 32, m. 16. 11515

Przybłąkał się buldog, odebrać można: Żelazna № 47, w składzie węgli. 11399

W dniu 22 maja przybłąkała się suka, rasy amerykańskiej, koloru myszatego, nogi i ogon biały, za zwrotem ogłoszenia i żywienia odebrać można na dworcu kolei Terespolskiej, u woźnego Szymanowskiego. 11633

Zakład brązowniczo-cyzlerski wykonywa wszelkie formy, walce, modele, a także roboty kościelne i domowe. Ulica Ogrodowa № 30. M. Horwart. 10786

Zaginął piesek, mopsik z obciętemi uszami pod gardłem ma białe. Wabi się „Facet". Łaskawy znalazca da znać na Krochmalną № 57, do gospodarza, za wynagrodzeniem. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności na drogę sądową.—F. G. 11548

Zginął pies, wyżeł żółty z metalową obrożą podbitą pąsowym; uprasza się o odprowadzenie na ulicę Ordynacką № 8, m. 7, za wynagrodzeniem. 11568

19 maja zginął wyżeł, ponter biały w żółte łaty, „Sokół." Znalazca zechce odprowadzić takowego: Krakowskie-Przedmieście 5. Nieprawego posiadacza sądownie poszukiwać będę. 11484

54 Śliska, mieszkania 5, potrzebne pianino do wynajęcia. 11598

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 13 (25) Мая 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).